Wydanie A. B. C. Cena 20 gr

# GŁOS NARODU

REDAKCJA i ADMINISTR.: KRAKÓW, UL. BOŻ. MIŁOSIERDZIA 1, TELEFONY REDAKCJI: 101-90, 179-93, TEL. ADMINISTR. 133-44

Rok XLV Kraków, środa, 8 czerwca 1938 Nr 155

*Adam Romer*

## Uwagi na marginesie zjazdu oficerów rezerwy

Na walnym zjeździe Związku Oficerów Rezerwy we Lwowie uchwalono cały szereg rezolucji, nader charakterystycznych dla ogólnej orientacji wśród elity naszej inteligencji, wśród byłych i przyszłych dowódców na froncie. Gdyby do organizacji należeli naprawdę wszyscy oficerowie i podchorążowie rezerwy — a wielu jeszcze niestety od niej stroni z powodu niefortunnego forsowania w niej dawnej linii B. B. W. R. — mogłaby ona już dziś grać tę rolę, jaką jej słusznie przepowiada „Warszawski Dziennik Narodowy". I dziś łączy ona wielotysięczne rzesze i byłych i przyszłych obrońców ojczyzny.

Związek Oficerów Rezerwy — powiada jedna z rezolucyj — jako narodowa organizacja ogólno-patriotyczna i ponadpartyjna nie może i nie powinien brać udziału w wystąpieniach politycznych, nie mających charakteru ogólnonarodowego, a będących objawami wzajemnych walk między obozami i partiami, na które dzieli się społeczeństwo polskie, społeczeństwo zrozumiane w sensie zbiorowości prawych obywateli z wyłączeniem elementów, podlegających wpływom obcych agentur".

Elementy te, które następnie rezolucja określa jako „godzące w Wiarę i spoistość narodu polskiego — jedynego gospodarza w państwie polskim", winny być wyeliminowane poza nawias życia publicznego i kulturalnego narodu. „Przede wszystkim żydzi" — jako „główny rozsadnik w Polsce akcji wywrotowej" — winni być usuwani z wojska, urzędów, szkolnictwa, z życia kulturalnego i gospodarczego. „Żądamy oparcia całego naszego życia publicznego i prywatnego — o zasady bezwzględnie narodowe i chrześcijańskie". Uchwalono nawet usunięcie odrębnego „związku żydów b. uczestników walk o niepodległość Polski" poza nawias federacji p. z. obrońców ojczyzny, ponieważ miejsce tych rzadkich jednostek jest w odpowiednich związkach polskich, a utrzymanie odrębnej grupy żydowskiej stanowi fikcję.

Rezolucje te są ostatecznym odparciem usiłowań z których jedne dążyły do pozyskania Z. O. R. jako podpory obecnego reżimu, w szczególności dla O. Z. N., drugie zaś do wciągania go w sidła bezpośrednie t .zw. „naprawy". — W szczególności skutki polityki p. Poniatowskiego i Józewskiego spotykały się wśród uczestników zjazdu właśnie z punktu widzenia interesu obrony państwa z bardzo zdecydowaną oceną krytyczną. Rezolucje Lwowskie i inne, głośno na zjeździe wypowiadane zdania są cennym potwierdzeniem solidaryzowania się 25 tysięcy członków liczącej organizacji z tezami odczytu radiowego, wygłoszonego rok temu przez wyżej podpisanego, za który to odczyt zabroniono mu dalszych występów przed mikrofonem polskiego radia! Są one też dowodem zdrowego ducha w tej organizacji, a niesłuszności uwag, jakie się pojawiły w „Nowej Rzeczypospolitej" z powodu zarzucanej tam w części oficjalnej zjazdu „jednostronności"; ani ogół, ani tym mniej nowe władze ponosić nie mogą najmniejszej odpowiedzialności za to, co nie leżało w ich kompetencji. Gorące owacje zjazdu na rzecz Sokoła wyrażały już solidarność z pobudkami odroczenia zlotu, któremu czynniki od niego niezależne a wysoce miarodajne chciały nadać charakter — jednostronny.

Z. O. R. jest bezwzględnie wrogi wszelkiej „linii podziału"

i śmiało może pretendować do roli jednej z głównych platform prawdziwego ponadobozowego zjednoczenia narodowego, takiego właśnie, jakiego wymagają interesy obrony narodowej. Tak niewątpliwie sądzi większość członków Z. O. R. Dlatego też, jak słusznie stwierdza korespondent „Czasu", propaganda O. Z. N. ze strony przedstawicieli władz musiała wywołać na zjeździe zastrzeżenia. Dominujące znaczenie dla części oficjalnej zjazdu musiała mieć z natury rzeczy obecność Naczelnego Wodza.

Poruszamy te sprawy nie tylko przez sympatie dla organizacji której wyżej podpisany jest członkiem. Chodzi nam jedynie o wykazanie, że są w naszym społeczeństwie platformy, na których przedstawiciele różnych kierunków politycznych nie tylko mogą się schodzić, lecz również nadawać wspólny wyraz temu wszystkiemu, co nas łączy. A tego jest bez porównania więcej, niż tego co nas dzieli. Z. O. R. ma w każdym razie tę wielką zasługę, że wyraźnie przyznaje się do całego „społeczeństwa polskiego", eliminując z tego społeczeństwa jedynie osoby, nie będące „pochodzenia chrześcijańskiego" i „podlegające wpływom obcych agentur"; chodzi mu

o oczyszczenie zbiorowości narodowej z elementów międzynarodówkowych,

do których należą przede wszystkim żydzi, oraz inspirowani przez nich masoni i marksiści. Tak pojmowane społeczeństwo, jak wykazuje przebieg zjazdu, zawsze łatwo znajdzie wspólny język. Oparcie zaś życia publicznego o zasady Chrystusowe, zgodnie z wspomnianymi rezolucjami, rozstrzyga również wszelkie ewentualne rozbieżności co do ustroju przyszłości. Przecież z chwilą, kiedy dr Bielecki w imieniu Stronnictwa Narodowego staje na gruncie „przedstawicielstwa, wyłonionego przez ogół Polaków", to wyklucza on totalizm i tym samym chyba tylko we własnej wyobraźni widzi „zasadniczą różnicę" pomiędzy jego stanowiskiem a demokratyzmem ugrupowań, stojących wyraźnie na gruncie katolickim. Dlatego właśnie jest dobrze, kiedy znajduje się platforma na której łatwo się dogadać i rozwiać owe nieporozumienia, dzielące przeważnie prawych obywateli i patriotów. Dlatego ciężki błąd popełniają ci wszyscy, którzy albo takie właśnie platformy sprowadzać chcą na własne, ciasne podwórko, albo też je bojkotują nie widząc możności wciągania ich na to podwórko.

## Uchylenie konfiskaty

„Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział V. Dnia 21 maja 1938 r. Sygn.: V. Pr. 32/38. Sąd Okręgowy, Wydział V. w Krakowie, na posiedzeniu niejawnym w dniu dzisiejszym po wysłuchaniu wniosku Prokuratora Sądu Okręgowego w Krakowie, wydał następujące postanowienie: Uchyla się zarządzoną i wykonaną przez Starostwo Grodzkie w Krakowie, dnia 17. V. 1938 r. B. II. 2/b/203/38 konfiskatę czasopisma „Głos Narodu" Nr 134 z 17. V. 1938 r. z powodu treści artykułu zamieszczonego na str. 4-tej pt. „Petarda w „Czasie" i w „Warszawskim Dzienniku Narodowym", albowiem treść powyższego artykułu nie zawiera znamion żadnego przestępstwa. Orzecz. 213/32 — 138 33. — Sąd Okręgowy w Krakowie". Podpisy nieczytelne.

## Czerwoni lotnicy bombardują Francję?

Paryż, 7. VI. (PAT). W związku z bombardowaniem przez 9 samolotów małej miejscowości Orgeix, co miało miejsce w niedzielę rano, wysłano z Tarbes oddział piechoty w kierunku Pamiers dla zapewnienia ochrony granicy francusko-hiszpańskiej. Oddział ten zabrał ze sobą 15 dział przeciwlotniczych i karabiny maszynowe.

Foix, 7. VI. (PAT) Premier Daladier udał się po południu do Orgeix, pragnąc zbadać osobiście przedstawicieli władz lokalnych oraz kilku miejscowych mieszkańców, którzy byli świadkami bombardowania lotniczego w ubiegłą niedzielę. Jednocześnie z premierem przybyła na miejsce kompania obrony przeciwlotniczej. Premier rozmawiał osobiście z dowódcą kompanii i wydał mu ścisłe instrukcje.

* * *

### Gen. Franco kategorycznie zaprzecza

W porozumieniu z dowódcą 17 korpusu Daladier wydał szereg zarządzeń celem uniemożliwienia na przyszłość wtargnięcia obcych samolotów na terytorium Francji. W dniu jutrzejszym premier udaje się do Perpignan.

Perpignan, 7. VI. (PAT). Wczoraj znów około godziny 11 kilka samolotów nieznanego pochodzenia przeleciało nad Sordynią francuską aż do wioski francuskiej Osseja, odległej o 4 klm. od Bourg Madame. — Francuskie baterie przeciwlotnicze otwarły niezwłocznie ogień, wywołując pewne zamieszanie wśród samolotów, lecących trójkami. — Samoloty leciały bardzo wysoko, tak, że ustalenie ich znaków rozpoznawczych było niemożliwe. Pod ogniem artylerii francuskiej samoloty zawróciły i odleciały w kierunku Barcelony.

Paryż, 7. VI. (PAT). W Paryżu zaczyna zwyciężać opinia że incydenty lotnicze na pograniczu francusko-hiszpańskim nie mogą być przypisywane lotnikom hiszpańskim, lecz, że winowajców należy poszukiwać gdzie indziej. Ten nowy zwrot opinii publicznej przebija wyraźnie w dzisiejszym artykule „Temps", który domaga się od rządu wszczęcia energicznego śledztwa oraz zdecydowanej akcji przeciwko pewnym kołom, starającym się wykorzystać hiszpańską wojnę domową, aby sparaliżować wszelkie usiłowania w kierunku odprężenia europejskiego.

Salamanka 7. VI. (PAT) Radio Nacional ogłosiło wczoraj wieczorem następujący komunikat sztabu generalnego wojsk gen Franco: w związku z wiadomościami ogłoszonymi przez prasę francuską w sprawie nowej napaści samolotów narodowych na terytorium francuskie, sztab generalny stwierdza w sposób najbardziej kategoryczny, iż samoloty nasze nie zbliżały się do granicy hiszpańsko-francuskiej. Wszystkie operacje, w których samoloty nasze brały udział, toczyły się na równoleżniku Barcelony o przeszło sto klm. od linii granicznej. Chodzi tu o nowy manewr przywódców marksistowskich w tej samej chwili, w której rząd hiszpański odparł już w sposób stanowczy fałszywe oskarżenia, skierowane przeciwko niemu. Dziś jeszcze musimy ujawnić przygotowanie innych napaści na statki francuskie przy pomocy samolotów, przemalowanych na barwy narodowe w celu zamącenia opinii publicznej i rozpętania wojny europejskiej.

—ooo—

# Cały świat interesuje się bombardowaniem Hiszpanii

**Walencja, 7. VI. (PAT). W czasie wczorajszego ataku lotniczego na Walencję, jedna z bomb spadła na statek brytyjski „St. Winifred“. Pięciu członków załogi statku poniosło śmierć, a kilkunastu jest rannych.** Statek ten uległ już poprzednio zbombardowaniu w czasie postoju w porcie Alicante.

**Londyn, 7. VI. (PAT).** Zbombardowanie angielskiego **statku handlowego „St. Winifred“ w porcie Alicante wywołało wielkie wrażenie w Londynie.** Wiadomość o bombardowaniu przyniosły dziennik wieczorne, które pomimo święta ukazały się. **Można przewidywać, iż**

**rząd brytyjski rozważy całokształt**

**zagadnienia bombardowania powietrznego.**

Koła polityczne sądzą, iż jedną z głównych spraw porządku dziennego najbliższego zebrania gabinetu będzie wprowadzenie w życie projektu dotyczącego neutralnej komisji śledczej w sprawie raidów lotniczych w Hiszpanii.

**Oslo, 7. VI. (PAT).** Min. spraw zagr. Koht oświadczył, iż rząd norweski przyjął zaproszenie rządu brytyjskiego w sprawie mianowania neutralnej komisji międzynarodowej dla zbadania kwestii bombardowania lotniczego Hiszpanii. Minister dodał, iż Szwecja również przyjęła propozycje brytyjskie.

**Salamanka, 7. VI. (PAT).** Radiostacja tutejsza ogłosiła komunikat, stanowiący odpowiedź na rozpowszechnione za granicą przez wrogą propagandę wiadomości o rzekomym bombardowaniu miast otwartych przez lotników powstańczych. **Władze powstańcze stwierdzają ponownie, że jedynie ważne ośrodki wojskowe są przedmiotem ataków lotniczych.** Tak np. w tzw. otwartym mieście Granollers znajduje się fabryka amunicji, dwie fabryki materiału wojennego, warsztaty samolotowe oraz elektrownie. **Miasto Alicante stanowi jeden z głównych ośrodków przemysłu wojennego. W porcie** tego miasta znajdują się magazyny nadsyłanego z zagranicy materiału wojennego, zaś w samym mieście fabryka samolotów oraz 5 fabryk amunicji. Instytucje wojskowe oraz zakłady przemysłu wojennego znajdują się wewnątrz miasta. Odpowiedzialność przeto za niewinne ofiary bombardowania tych miejsc spada wyłącznie na tych, którzy w spokojnych miastach umieszczają najważniejsze zakłady przemysłu wojennego, nie wydając zarazem żadnych zarządzeń, mających na celu ochronę cywilnej ludności.

## Nie pomagają protesty

**Walencja, 7. VI. (PAT). Korespondent agencji Havasa donosi, że eskadry samolotów powstańczych dokonały wczoraj wieczorem nalotu na m. Vall de Uxo, a następnie zbombardowano Alcubia.** Wyrządzone szkody są na razie nieznane.

**Samoloty powstańcze dokonały też wczoraj po południu nalotu na miasto Segorbe w prowincji Castellon de la Plana. Straty b. znaczne.**

**Madryt, 7. VI. (PAT).** Według ostatnio otrzymanych tu wiadomości, bombardowanie Alicante pociągnęło za sobą 30 zabitych, w tym 12 kobiet i jedno dziecko oraz 118 osób rannych. W gruzach legło 21 domów.

### ZDOBYCZE WOJSK NARODOWYCH.

**Bilbao, 7. VI. (PAT). Urzędowo donoszą, że wojska gen. Franco zdobyły w ciągu miesiąca 70 miejscowości i obszar ogólnej przestrzeni 4500 klm kw.**

### BUNT WIĘŹNIÓW.

**Salamanka, 7. VI. (PAT). Radio Nacional ogłosiło notę w sprawie ucieczki więźniów z Pampeluny.** Komunikat podaje, iż pewna liczba więźniów sama poddała się władzom narodowym, część została schwytana, a część została zabita. Na wolności przebywa tylko 5-ciu uciekinierów.

## Generalna ofensywa powstańców

Saragossa, 7. VI. (PAT). **Agencja Reutera donosi: Dziś rano przeszli powstańcy do generalnej ofensywy na froncie Teruel—Castellon.**

Ś. † P.

**O. Wojciech Nipocki**

**Rektor O. O. Redemptorystów w Krakowie,**

przeżywszy lat 59, w kapłaństwie 31, a życia zakonnego 37, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 7-go czerwca 1938 r.

Wprowadzenie zwłok do kościoła nastąpi we środę dnia 8 b. m. o godz. 19½.

**NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE**

przy zwłokach odprawione zostanie we czwartek dnia 9 bm. o godz. 9-tej rano, po czym nastąpi eksportacja na cmentarz, na które to obrzędy zapraszają Przewielebne Duchowieństwo i Wiernych

**O. O. REDEMPTORYŚCI.**



# Henlein w Berchtesgaden?

Berchtesgaden 7. VI. (PAT). **Według wiadomości z miarodajnych źródeł, rozpowszechniane za granicą pogłoski, jakoby Konrad Henlein przybyć miał na konferencję do Berchtesgaden, są całkiem zmyślone.**

**Londyn, 7. VI. (PAT). Tymczasem agencja Reutera donosi z Pragi, że Konrad Henlein powrócił wieczorem do Asch po całodziennym pobycie w Niemczech.** Dotychczas nie zdołano ustalić, czy wizyta jego na terytorium Rzeszy miała jakiekolwiek cele polityczne.

## Napięcie czesko-niemieckie trwa

**Berlin, 7. VI. (PAT).** Święta, jeżeli chodzi o sytuację polityczną, minęły tu całkowicie spokojnie. Wobec nieukazania się dziś dzienników, dopiero obecnie **wieczorem napływać zaczęły z Czechosłowacji relacje o dalszych rzekomych prowokacjach czeskich i zajściach w Sudetach.**

Zajścia te, jak utrzymują tutaj, spowodują z całą pewnością ponowną i ostrą reakcję prasy niemieckiej, gdyż świadczą one — jak tu mówią — że sytuacja na Sudetach nie uległa bynajmniej jeszcze spodziewanemu odprężeniu i wymagać będzie szybkiego zlikwidowania obecnego stanu rzeczy, zawierającego zarzewie ciągłych niepokojów. **Wielką uwagę opinii niemieckiej wywołują poza tym i imponujące manifestacje Słowaków w Bratysławie.** Prasa niemiecka uwypukla fakt żądania przez Słowaków autonomii.

**Mor. Ostrawa, 7. VI. (PAT) Onegdaj doszło w gminie Maksdorf, leżącej w odległości 2 kilometry od granicy niemieckiej, pod Dieczynem do ostrego starcia między żandarmerią i policją a ludnością niemiecką.**

Pe zebraniu wyborczym partii sudecko-niemieckiej uformował się pochód uczestników w liczbie około 350 osób, kierując się szosą w stronę najbliższej gminy. **Ponieważ na wezwanie organów bezpieczeństwa policji pochód się nie rozwiązał, silne oddziały policji i żandarmerii interweniowały kilkakrotnie i rozproszyły ostatecznie manifestantów.**

Przedstawiciel Partii Sudecko-Niemieckiej złożył w urzędzie policyjnym w Dieczynie ostry protest przeciwko zachowaniu się policji i żandarmerii w czasie zajścia.

**Wiedeń, 7. VI. (PAT).** Zapowiedziane na Zielone Święta uroczystości w Związku Sokołów mniejszości czeskiej w Wiedniu, które się miały odbyć na własnym boisku czeskim w Wiedniu, zostały w ostatniej chwili zakazane przez władze tutejsze.

## Ambasador St. Zjedn. rozmawia ze Stalinem

**Moskwa, 7. VI. (PAT).** Dwugodzinna konferencja ambasadora Stanów Zjednoczonych Davisa ze Stalinem **wywołała w kołach dziennikarskich dość duże zainteresowanie. Szczegóły konferencji trzymane są w ścisłej tajemnicy. Amb. Davis oświadczył tylko, że rozmowa toczyła się na temat wielkiej polityki światowej. Zjawienie się Stalina na przyjęciu u Mołotowa, było podobno dla amb. Davisa niespodzianką.**

## Losy muftiego Jerozolimy

**Jerozolima, 7. VI. (PAT). Obiegają tu pogłoski, że mufti Jerozolimy, który w październiku r. ub. zbiegł przed aresztowaniem na terytorium Libanu został wywieziony na Madagaskar przez władze francuskie.**

### NIE BYŁO ROZMÓW WATYKANU Z RZESZĄ O AUSTRII.

**Rzym, 7. VI. (PAT).** „Osservatore Romano“ zaprzecza stanowczo wiadomości, wysłanej z Rzymu do jednego z dzienników szwajcarskich i powtórzonej następnie przez kilka dzienników zagranicznych, jakoby przeprowadzana była wymiana poglądów pomiędzy ambasadorem Rzeszy przy Watykanie a Stolicą Apostolską, celem wyjaśnienia sytuacji, jaka nastąpiła w Austrii po Anschlussie w związku z konkordatem podpisanym przez Dollfussa.

——oOo——

### W SOBOTĘ SKLEPY BĘDĄ OTWARTE TYLKO DO GODZ. 7.

Warszawa, 7. VI. (Telef.). **Odziały Stowarzyszenia Kupców Polskich wystąpiły do szeregu zarządów miejskich z wnioskami o przywrócenie zwykłych godzin handlu w sobotę i dni przedświąteczne. Sklepy miałyby być zamykane jak codziennie, o godz. 19.**

# Przed decydującą bitwą chińsko-japońską

**Tokio, 7. VI. Agencja Domei donosi: rząd Czang Kai Szeka zdecydował się po utracie wschodniej części lunghajskiej linii kolejowej do stoczenia decydującej bitwy na obszarze Hankou. Miasto oraz sąsiadujące z nim obszary zamienione zostaną w jedną wielką fortecę. Liczne oddziały robotników pracują gorączkowo nad wznoszeniem wokoło stolicy kilku linij obronnych, które utworzone będą z pozycyj artylerii ciężkiej i przeciwlotniczej oraz gniazd karabinów maszynowych. Spodziewają się, że walki na pierwszej linii obronnej rozpoczną się w najbliższych dniach. W Hankou rozpoczęto już ewakuację ludności cywilnej.**

## Nareszcie zerwanie stosunków dyplomatycznych

**Tokio, 7. VI. (PAT). W sprawie zamknięcia tutejszej ambasady chińskiej, wyrażają pogląd, iż rząd Hankou pragnie w ten sposób zapowiedzieć zerwanie stosunków dyplomatycznych. W Tokio liczą się z tym, iż niebawem nastąpi formalna deklaracja w tej sprawie. Jak komunikują w ministerstwie spraw zagranicznych, przyczyna tego nagłego zamknięcia ambasady nie jest w Tokio znana.**

Tokio 7. VI. (PAT). Agencja Domei donosi: wojska chińskie, wycofując się z Kaifeng, stolicy prowincji Honan, pozostawiły w mieście i na przyległych polach przeszło 5.000 zabitych.

## Francja protestuje przeciw bombardowaniu Kantonu

**Kanton, 7. VI. (PAT). Donoszą urzędowo, że ofiarami dwóch ostatnich ataków lotniczych na Kanton padło z górą 1500 zabitych i rannych. Zniszczeniu uległo ponad 1000 budynków. W obu atakach brało udział około 50 samolotów japońskich.**

**Tokio, 7. VI. (PAT) Na podstawie instrukcyj rządu francuskiego, ambasador Francji w Tokio złożył dziś rano wizytę wiceministrowi spraw zagranicznych Horinuszi celem zaprotestowania przeciwko bombardowaniu Kantonu przez lotników japońskich. Ambasador wyraził w imieniu swego rządu życzenie zaniechania tych ataków lotniczych, oświadczając, że ich kontynuowanie mogłoby stworzyć we Francji uczucia antyjapońskie i narazić na szwank dobre stosunki między oboma krajami. Wicemin. Horinuszi oświadczyć miał w odpowiedzi, że ataki lotnicze nie są sprzeczne z prawem międzynarodowym, gdyż Kanton musi być uważany za miasto ufortyfikowane i za bazę operacyj wojskowych.**

# Zwołanie i program sesji nadzwyczajnej

**Warszawa, 7. VI. (Telef.). P. Prezydent Rzplitej zwołał zarządzeniem podpisanym w dniu dzisiejszym sesję nadzwyczajną Sejmu i Senatu na obrady z dniem 8 b. m.** Zarządzenie to doręczył marszałkowi Senatu p. Prystorowi oraz urzędującemu wicemarszałkowi Sejmu p. Schaetzlowi dyrektor Biura Prawnego Prezydium Rady Ministrów p. Paczoski. Zarządzenie p. Prezydenta Rzplitej ma na wstępie brzmienie następujące: „Na podstawie art. 12 pktu c. ustawy konstytucyjnej otwieram z dniem 8 czerwca 1938 r. sesję nadzwyczajną Sejmu (Senatu), podczas której przedmiotem obrad Sejmu (Senatu) mogą być wyłącznie sprawy następujące ...„Po tych słowach następuje wyliczenie projektów ustaw, które rząd przedstawi ciałom parlamentarnym do uchwalenia. **Projektów tych jest 29, w czym znaczną część stanowią różne projekty ratyfikacyjne. Prócz tych projektów Sejm i Senat mają załatwić projekty ustaw dotyczących samorządu terytorialnego, a więc projekt ustawy o wyborze radnych miejskich, projekt ustawy o wyborze radnych gromadzkich, gminnych i powiatowych, projekt ustawy o samorządzie Warszawy, projekt ustawy o wyborze radnych w Krakowie, Lwowie, Łodzi, Poznaniu, Warszawie i Wilnie, projekt ustawy o poprawie finansów związków samorządu terytorialnego,** projekt ustawy o akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie projekt konwersacji obligacji 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej, opiewających na dolary Stanów Zjednoczonych Ameryki, projekt ustawy o konwersji obligacyj 6 proc. pożyczki dolarowej, wypuszczonej dnia 1 kwietnia 1920 r., projekt ustawy o 4 i ¾ proc. bonach skarbu państwa w dolarach St. Zjedn. Ameryki, projekt ustawy o dodatkowych kredytach na rok 1938/39, projekt o zmianie ustawy z 28 marca b. r. o finansowaniu niektórych inwestycyj z funduszów państwowych w okresie do 31 marca 1939 r., projekt ustawy o zmianie rozporządzenia Prez. Rzplitej o przymusie ubezpieczenia od ognia i Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych, **projekt ustawy o udziale czynnika obywatelskiego w orzecznictwie karnym,** projekt ustawy o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku, projekt ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej w sprawie uregulowania obrotu zwierzętami gospodarskimi i drobiem oraz obrotu hurtowego mięsem, projekt ustawy o zmianie rozporządzenia Prez. Rzplitej o prawie przemysłowym uchwalonego przez Sejm 31 marca 1938 r., **projekt ustawy o zmianie ustawy o Funduszu Pracy, projekt ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o wykonywaniu praktyki lekarskiej** i wreszcie projekt ustawy o poprawie finansów Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu. Urzędujący wicemarszałek Sejmu p. Schaetzel zwołał pierwsze posiedzenie Sejmu na piątek 10 b. m. na godz. 11 rano i postawił na porządku dziennym pierwsze czytanie zgłoszonych przez rząd projektów.

——x——

## Jak wypadły obchody ludowców?

Warszawa, 7. VI. (PAT). W dniach 5 i 6 czerwca — jak już donosiliśmy — odbyły się w poszczególnych miejscowościach na terenie kraju obchody „święta ludowego“, organizowane przez Stronnictwo Ludowe. Na program tych obchodów składały się nabożeństwa, pochody, zgromadzenia i przemówienia, w czasie których podnoszono konieczność wykonania uchwał kongresowych Stron. Lud. **Mimo sprzyjającej pogody i znacznych przygotowań organizatorów, frekwencja nie przekraczała liczby uczestników w latach poprzednich, a nawet była niekiedy mniejsza. Przy tym w kilku miejscowościach obchody odwołano z powodu nieprzybycia uczestników i zupełnego braku zainteresowania świętem.** Poza tym w obchodach tegorocznych widoczny był znaczny udział kobiet i dzieci. **W niektórych obchodach „święta ludowego“ brały również udział delegacje P. P. S.** Do żadnych incydentów nie doszło. Obchody odbyły się wszędzie w całkowitym spokoju.

## Sprawa praw aplikantów

Warszawa, 7. VI. (Telef.). **Naczelna Rada Adwokacka przesłała Ministerstwu Sprawiedliwości wniosek dotyczący wykonania nowej ustawy o palestrze. Naczelna Rada zapowiedziała przedstawienie do 1 października opinię o kontyngentach dla nowych adwokatów w poszczególnych miejscowościach.** W związku z wprowadzeniem w życie nowego prawa o ustroju adwokatury wynikły wątpliwości, jakie kategorie aplikantów mogą występować przed sądami okręgowymi. Dotąd, jak wiadomo, prawo to przysługiwało wyłącznie aplikantom, którzy mieli trzy lata praktyki. Rada Adwokacka uznała, że w przyszłości prawo zastępstwa patronów przed sądami okręgowymi przysługiwać ma aplikantom, którzy złożyli przed rozpoczęciem aplikacji egzamin sędziowski, o ile odbywają aplikację według nowej ustawy.

## *W dwudziestolecie umowy pittsburskiej*

# Imponujące manifestacje słowackie

*Bratislawa, 7. VI. (PAT).* W niedzielę odbyła się w Bratislawie wielka manifestacja autonomistów dla uczenia 20. rocznicy podpisania umowy pittsburskiej. *Rozmiary manifestacji przeszły wszelkie oczekiwania, gdyż wzięło w niej udział około 120 tys. ludzi ze wszystkich okolic Słowacji.* Obchód rozpoczął się uroczystym nabożeństwem na placu Wolności, po którym sformował się pochód przez ulice miasta. *Pochód trwał blisko 2½ godziny.*

Po raz pierwszy zdarzyło się, że podczas grania hymnów narodowych, (naprzód czeski, następnie słowacki), tłum przyjął w milczeniu czeską część hymnu, podchwytując potężnym chórem część słowacką. *Szczególnie uroczystym momentem było rozwinięcie przez dra Hledko umowy pittsburkiej.*

Tłum, maszerujący na plac przed teatrem wznowił okrzyki na cześć ks. Hlinki, Sidora, dra Hledko i innych przywódców ruchu autonomistycznego. Śpiewano pieśń „Prijde Hlinka z Ružomberku, prinese nam slobodenku“. *Najczęstszym hasłem okrzyków było „Praha — Czechom, Palestyna — żydom, Słowacja — Słowakom“.*

*Przed teatrem stał samochód, na którym umieszczono olbrzymich rozmiarów facsimile umowy pittsburskiej.* Dookoła teatru ustawiono barwną parutysięczną grupę w strojach ludowych oraz setki sztandarów. Na czele pochodu niesiono sztandar amerykański i czechosłowackj. Był to jedyny sztandar państwowy w pochodzie. Reszta to sztandary słowackie i partyjne.

Zgromadzenie zagaił z balkonu słowackiego Teatru Narodowego wicemarszałek senatu ks. Buday, który stwierdził, że *Bratislawa jeszcze nigdy nie widziała tak potężnej manifestacji i takiego entuzjazmu. Celem manifestacji jest uczczenie umowy pittsburskiej i podkreślenie niezłomnej woli narodu słowackiego w kierunku jej zrealizowania.*

*Następnie zabrał głos ks. Hlinka, entuzjastycznie witany przez tłumy.* Wyraził on podziękowanie zebranym, że nie szczędząc żadnych ofiar i trudów, przybyli z dalekich stron do Bratislawy. *Nieprzyjaciele narodu słowackiego dla osłabienia wrażenia, jakie wywoła w świecie potężna narodowa manifestacja słowacka, urządzają w dn. 6 bm. w Bratislawie kontrmanifestację pod protektoratem premiera Hodży. Oczywiście, ta kontrmanifestacja, w której wezmą udział żywioły niesłowackie, bolszewicy i ludzie, nie mający ze Słowacją nic wspólnego, nie będzie reprezentować narodu słowackiego i jego woli.* Ks. Hlinka wzywał naród do wytrwania i podwojenia wysiłków, gdyż zwycięstwo sprawiedliwej sprawy słowackiej jest już niedalekie.

Po ks. Hlince wygłosił obszerne przemówienie wiceprezes Stronnictwa poseł Tiso.

Wśród niesłychanego entuzjazmu zebranych tłumów zabrał głos przewodniczący delegacji amerykańskiej dr Hledko, który podkreślił, *że Słowacy zamieszkali w Ameryce, są niemal wszyscy autonomistami.*

Po przemówieniach posła Sidora i dalszych delegatów amerykańskich, wicemarszałek Buday zamknął zgromadzenie, odbierając od zebranych przysięgę, że będą walczyć i pracować ze wszystkich sił dla urzeczywistnienia umowy pittsburskiej i wywalczenia narodowi słowackiemu autonomii i wolności.

### Kontrmanifestacja centralistów

Po olbrzymim sukcesie odniesionym przez słowackie Stronnictwo Ludowe ks. Hlinki, które walcząc z tysiącznymi trudnościami i natrafiając na każdym kroku na rozmaitego rodzaju utrudnienia i szykany zdołało zgromadzić na zjeździe w Bratysławie przeszło 100 tysięcy osób, z niezwykłym zainteresowaniem oczekiwano zorganizowanej w dniu dzisiejszym przez centralistyczne Stronnictwo Agrarne spod znaku premiera Hodży kontrmanifestacji.

W manifestacji centralistycznej, znacznie skromniejszej niż autonomistyczna, wzięły udział elementy marksistowskie i głównie Czesi. Doszło do starć w kilku miejscach z grupami autonomistów.

### Ks. Hlinka o słowackich dążeniach

**Bratysława, 7. VI. (PAT).** Ks. Hlinka przyjął na dłuższej rozmowie przedstawicieli oficjalnych agencyj telegraficznych i oświadczył na wstępie, **że dziś jeszcze Słowacy chcą autonomii i dziś jeszcze są za Republiką Czeskosłowacką. Nie są jednak Czechosłowakami. „Nasi ojcowie — mówił ks. Hlinka — nigdy nie byli ani Czechosłowakami ani Czechami i my nie jesteśmy Czechosłowakami — ale jako naród państwowo-twórczy chcemy mieć prawa państwowo-twórcze. Jeżeli wszystko pójdzie dobrze, pójdziemy z Czechami, jeżeli nie — zwrócimy się do świata o pomoc. Nie będziemy niewolnikami Czechów“.**

**O stosunku do żydów — powiedział ks. Hlinka — że najchętniej by widział Europę w ogóle bez żydów. Warunkiem jednak jest by żydzi zajęli w rozmaitych dziedzinach życia takie stanowisko, jakie procentowo odpowiada ich liczebności. Dziś wszystkie szynki, hotele, sklepy są w rękach żydowskich. To się musi zmienić.**

**„O niepodległości dziś Słowacy nie myślą — zakończył swe wywody ks. Hlinka — dziś zasadniczą rzeczą jest wymusić na Czechach uznanie Słowaków za odrębny naród. Jeżeli Czesi tego nie uczynią, w takim razie powiemy im: „Z Bogiem“.**

Wywiad udzielony korespondentom pism zagranicznych przez ks. Hlinkę został we wczorajszym „Die Zeit am Montag“ w najcelniejszych ustępach skonfiskowany.

### STOSUNKI HANDLOWE Z LITWĄ.

Warszawa, 7. VI. (Telef.). **Organizacje eksporterów zainteresowane w szybszym nawiązaniu stosunków gospodarczych z Litwą, podjęły starania w sprawie zawarcia umów, umożliwiających wywóz towarów z Polski do Litwy.** Rokowania gospodarcze z Litwą przeprowadzone być mają jeszcze w ciągu lata b. r.

## Dalsze żniwo „radosnej twórczości“

Warszawa, 7. VI. (Telef.). **Władze bezpieczeństwa otrzymały doniesienie o ujawnieniu serii nadużyć na terenie kieleckiego. W Opocznie z nakazu władz prokuratorskich aresztowano trzech urzędników zarządu miejskiego i dwu starostwa. Szczegóły sprawy trzymane są w tajemnicy. W Końskich aresztowano agronoma powiatowego inż. Białeckiego pod zarzutem pobierania łapówek w związku z werbunkiem sezonowych robotników rolnych.**

## Giełda warszawska

**Warszawa, 7. VI. (Telef.). Giełda dewizowa:** Berlin sprzedaż 213.07, kupno 212.01, Bruksela 89.90, Gdańsk sprzedaż 100.25, kupno 99.75, Londyn 26.29, Mediolan sprzedaż 28.04, kupno 27.90, Nowy Jork 5.30¾, Paryż 14.76, Praga 18.45, Zurych 121.10, marka niemiecka srebrna sprzedaż 111.00, kupno 105.00, 3% pożyczka inwestycyjna pierwszej emisji 80.88, drugiej emisji 81.88, 3% pożyczka premiowa inwestycyjna pierwszej emisji 90.50, drugiej emisji 92.00, 4% dolarowa 41.63, 4% konsolidacyjna 67.13, 4½% wewnętrzna państwowa 65.00, 5% konwersyjna drobne 70.00.

**Akcje:** Bank Polski 120.00, Warszawskie Tow. Fabryki Cukru 34.00, Lilpop 74.50, Ostrowiec 57.00, Starachowice 36.50, Żyrardów 49.00.

——ooo——

## Świętokradztwo w kaplicy

### SS. FELICJANEK W KRAKOWIE.

W nocy z poniedziałku na wtorek dokonano świętokradztwa w kaplicy S. S. Felicjanek przy ul. Smoleńsk. Złoczyńcy dostali się pokryjomu do domu S. S. Felicjanek i weszli prawdopodobnie przez okno w rozmównicy do sąsiedniej kaplicy, skąd skradli puszkę z konsekrowanymi komunikantami, jedną puszkę próżną i kustodię z Hostią. Następnie zabrali z rozmównicy maszynę do pisania i małe fisharmonium, po czym zbiegli niespostrzeżeni.

## Fałszerze biletów na zawody sportowe na ławie oskarżonych

We wtorek rozpoczęła się przed Sądem Okręgowym w Krakowie rozprawa przeciw **Leopoldowi Frommerowi, Boruchowi Waksmanowi, Fryderykowi Weinbachowi i Feiwlowi Scharfowi,** oskarżonym o to, że od września 1936 r. do stycznia **1937 r. sprzedawali sfałszowane bilety na zawody piłki nożnej „Cracovii“. — Waksman** wykonywał pieczątkę, z tą pieczątką Frommer do Weinbacha, który drukował 10 lub 15 tysięcy biletów w drukarni Chaima Leiba Fischera.

W pierwszym dniu rozprawy przesłuchano oskarżonych i kilku świadków, po czym sędzia Wasilewski odroczył rozprawę do 20 b. m.

Rozprawa budzi wielkie zainteresowanie w świecie sportowców.

# Wiadomości z kraju

## Odznaczenie Papieskie działaczy A. K. w Tarnowie

KAP: Ks. Nuncjusz Apostolski Arcybiskup Filip Cortesi zawiadomił Ks. Biskupa Fr. Lisowskiego o mianowaniu przez Ojca św. księży prałatów Józefa Lubelskiego, Romana Sitkę i Romana Mazura Protonotariuszami Apostolskimi ad instar participantium, oraz ks. kan. Juliana Piskorza i ks. K. Pękali szambelanami.

## Rekolekcje dla kapłanów na Jasnej Górze

KAP: Ks. Biskup Leon Wetmański, dyrektor krajowy Unii Apostolskiej w Polsce, wydał odezwę do kapłanów, zapraszającą na ośmiodniowe rekolekcje na Jasnej Górze. Rekolekcje te rozpoczną się dnia 30 b. m. wieczorem, skończą się zaś dnia 8 lipca wieczorem. Opłata 6 zł dziennie. Zgłaszać się należy pod adresem: Dom Rekolekcyjny OO. Jezuitów, Częstochowa, Al. św. Kingi, nr 74.

## Uroczyste poświęcenie prezbiterium katedry śląskiej

W drugi dzień Zielonych Świąt odbyła się w Katowicach wspaniała uroczystość kościelna, na którą przybyło wiele tysięcy ludu z całego Śląska. W dniu tym nastąpiło poświęcenie i oddanie do użytku publicznego wykończonej już części katedry śląskiej, tzw. prezbiterium. Na uroczystość poświęcenia przybyli Księża Biskupi: St. Adamski, J. Gawlina i J. Bieniek, wojewoda śląski W. Grażyński, przedstawiciele organizacyj i różnych warstw społecznych oraz wielotysięczne rzesze wiernych. Po przepisanych rytuałem modlitwach, konsekracji świątyni dokonał Ks. Biskup St. Adamski, ordynariusz śląski, który następnie celebrował w jej murach pierwszą pontyfikalną Mszę św. Na zewnątrz świątyni, dla wielotysięcznych rzesz, których nie zdołała pomieścić obszerna katedra, drugą Mszę św. odprawił Ks. Biskup J. Bieniek. W czasie nabożeństwa słowo Boże wygłosił Ks. Biskup J. Gawlina.

Po zakończeniu nabożeństw i wyjściu ze świątyni Biskup śląski ks. dr Stanisław Adamski zwrócił się z serdecznym przemówieniem do zebranych przedstawicieli władz oraz społeczeństwa, dziękując za ofiarność i pomoc, okazaną w pełnym zrozumieniu sprawy przy budowie katedry śląskiej.

## Ogólnopolski zjazd śpiewaczy w Gdańsku

Przez 3 dni Gdańsk gościł w swych murach liczne rzesze śpiewacze, przybyłe z całej Polski na wielki zjazd. W sobotę odbył się walny zjazd okręgu pomorskiego Związku Śpiewaków, a w niedzielę rozpoczęto uroczystości nabożeństwem na stadionie Polskiej Rady Sportowej we Wrzeszczu. Podniosłe kazanie wygłosił ks. kan. Turzyński z Gdyni, a pienia religijne wykonały połączone chóry 6 okręgu pomorskiego w Gdańsku, z towarzyszeniem orkiestry kolejowego przysposobienia wojskowego w Tczewie. Następnie odbyło się otwarcie zjazdu w obecności przedstawicieli władz z komisarzem gener. R. P. min. Chodackim i woj. pomorskim Raczkiewiczem na czele.

Uroczystość otwarcia zjazdu zakończyły produkcje kilku tysięcy śpiewaków, którzy odśpiewali Bogurodzicę, chóry mieszane pieśni „Jak szumi Bałtyk“ Maklawicza, a chóry męskie: „O Polsko moja“ Tylewskiego. Po południu rozpoczął się konkurs chórów w sali Stoczni Gdańskiej, a w salach i ogrodach Kleinhammerpark we Wrzeszczu i Friedrichshain w Sidlicach odbyły się popisy chórów i koncerty orkiestr oraz zabawy ludowe.

W drugi dzień świąt po południu odbyły się dalsze występy konkursowe chórów, a w godzinach wieczornych nastąpiło ogłoszenie wyników konkursu śpiewaczego oraz wręczenie nagród.

## Krwawy plon Zielonych Świąt w stolicy

**W czasie Zielonych Świąt w Warszawie ofiarami wypadków w różnych punktach miasta wskutek przejechań lub upadków z rowerów padło 16 osób. Ofiarami bójek i napadów w różnych punktach miasta padły 32 osoby. Ofiar wypadków samochodowych było 13 osób, motocyklowych zaś — 4. Ofiarami rozpraw nożowych w różnych punktach miasta padło 6 osób.**

## *Lwów*

**NADANIE DOKTORATU H. C. HR. BADENIEMU.** W sobotę odbyła się w auli Uniwersytetu Jana Kazimierza uroczysta promocja Stanisława Henryka dra hr. Badeniego na doktora filozofii honoris causa. W uroczystości wzięli udział: wojewoda Biłyk, ks. biskup Baziak, płk. Polniaszek, profesorowie wyższych uczelni z Krakowa, Poznania, Wilna i Warszawy, pełny senat UJK, członkowie rodziny Badenich z ks. infułatem dr Henrykiem Badenim na czele i zaproszeni goście.

**ZAMACH SAMOBÓJCZY ZAKOCHANEJ PARY.** W niedzielę niedaleko strzelnicy na Kleparowie, rzucili się równocześnie pod pociąg Janina Błażejowska, lat 26 i Rudolf Porcher lat 21. Kobieta poniosła śmierć na miejscu, mężczyzna doznał zmiażdżenia rąk i nóg. Porcher poznał się przed kilkoma tygodniami z Błażejowską, która była mężatką i miała dwoje dzieci. Policja prowadzi dochodzenia celem rozwikłania tej ponurej zagadki.

**RZUCIŁ SIĘ POD POCIĄG Z POWODU NIESNASEK RODZINNYCH.** Leibisch Rosenbaum, lat 18, rzucił się pod pociąg między głównym dworcem a Persenkówką. Rosenbaum poniósł śmierć na miejscu. Przyczyną zamachu samobójczego były niesnaski familijne na tle spadkowym.

# 30 lat na stolicy biskupów płockich

*KAP.* W dniu 12 czerwca b. r. mija 30 lat od chwili, gdy z woli Stolicy św. otrzymał rządy nad diecezją płocką Ks. Arcybiskup A. J. Nowowiejski. Te 30 lat na stolicy biskupów płockich — to lata odpowiedzialnej pracy pasterskiej i owocnej pracy naukowej, dzieje wielu dzieł społecznych. To 30 lat, wśród których były smutne lata niewoli, trudne czasy okupacji, szczęśliwe chwile odzyskania Niepodległości Ojczyzny i jej wzrostu oraz ostatni krzepiący okres tworzenia Akcji Katolickiej w Polsce. Osiemdziesięcioletni Senior Episkopatu Polskiego obchodzi swój Jubileusz w ciszy swego pałacu, powracając dopiero do sił po przebytej niedawno ciężkiej chorobie. Katolickie Stowarzyszenie Kobiet diecezji płockiej w miesiącu jubileuszowym Arcypasterza diecezji, urządza w Płocku w dniach 25 i 26 bm. Kongres Eucharystyczny.

# Udział Polski w obradach stałej komisji wyższych studiów międzynar.

**Praga, 7. VI. (PAT).** **W ciągu 5-ciu dni odbywały się tu posiedzenia „stałej konferencji wyższych studiów międzynarodowych“ zwołane przez Międzynarodowy Instytut współpracy umysłowej w Paryżu. Przedmiotem dyskusji były dwa tematy: „Studium stosunków międzynarodowych, jako przedmiot nauczania na uniwersytetach“ i „Polityka gospodarcza a pokój“. Na pierwszej komisji przewodniczył prof. Schindler z Zurychu, a sprawozdawcą generalnym był prof. Alfred Zimmern z Genewy. Na drugiej komisji, która miała charakter badań wstępnych, przewodniczył prof. Malcolm Davies, dyrektor fundacji Carneggi'ego, a sprawozdawcą był prof. Coudliffe z Londynu.**

**Polski świat naukowy wziął w tych naradach udział w osobach prof. Berezowskiego, Derynga, Ehrlicha, Komarnickiego i Winiarskiego. Delegacji polskiej przewodniczył dr Bartoni.**

**Na plenarnym posiedzeniu końcowym w dniu 27 b. m. sir Alfred Zimmern streścił wyniki prac, podkreślając udział w nich świata naukowego polskiego, który dostarczył najwięcej referatów i brał żywy udział w dyskusjach.**

**Do komitetu, który zajmie się opracowaniem i ujęciem w jedno dzieło prac stałej konferencji, wybrany został spośród delegatów polskich prof. L. Ehrlich z uniwersytetu J. K. we Lwowie. Przyszła konferencja, która poświęcona będzie szczegółowemu zbadaniu drugiego z wyżej wspomnianych tematów, odbędzie się w r. 1939.**

# Powódź spowodowana oberwaniem chmury

Na granicy powiatów limanowskiego i bocheńskiego w gromadach Żegocina, Rożdziele i Łąkta Górna (pow. bocheńskiego) nastąpiło w poniedziałek gwałtowne oberwanie się chmury, skutkiem czego powstała na tych obszarach powódź, która poczyniła wielkie spustoszenia.

Na terenie Żegocin i Łąkta Górna masy wody przerwały w kilku miejscach drogi, pozrywały mosty oraz obaliły wiele słupów telefonicznych. Komunikacja telefoniczna i telegraficzna między Żagocinem a Bochnią została przerwana. Komunikacja kołowa między Limanową a Bochnią została uniemożliwiona przez głębokie wyrwy w drogach, a w wielu miejscach całkowite ich zmycie.

*Plony na przestrzeni wielu hektarów uległy zniszczeniu. Ucierpiały również b. znacznie sady i ogrody.* O rozmiarach siły fali powodziowej, spowodowanej oberwaniem się chmury, świadczy podmycie i poniesienie przez falę jednego z domów w Żegocinie. Podobnie również i w Łąkcie Górnej woda miała zabrać 2 domy.

Do tej pory brak wiadomości, czy katastrofalne oberwanie się chmury nie pociągnęło za sobą ofiar w ludziach.

Burza spowodowała przerwę w komunikacji kołowej w kilku miejscach, a m. innymi na drogach powiatowych: Zamieście—Kamienica, Limanowa Stara—Stara Wieś i Limanowa, Młynne, Laskowa, Ujanowice w kierunku Brzeska, gdzie *zerwane zostały 3 mosty.* Na wszystkich liniach przerwanych pracują intensywnie partie robotników z powiatowego zarządu drogowego w Limanowej i w najbliższych dniach spodziewać się należy przywrócenia komunikacji kołowej z wyjątkiem linii Limanowa, Młynne—Laskowa—Ujanowice w kierunku Brzeska, gdzie komunikacja kołowa nastąpi dopiero po postawieniu mostów zerwanych. W miejscach tych nie można bowiem zrobić objazdu.

W gromadzie Młynczyska i Jastrzębiu pow. limanowskiego podczas ostatniej burzy i ulewy zebrane zostały przez wodę budynki gospodarcze i młyn. Poza tym *na terenie całego powiatu wyrządzone zostały przez powódź wielkie szkody w plonach i gruntach z których została zniesiona warstwa ziemi uprawnej, tworząc nieużytki.*

Mieszkańcy pow. limanowskiego, którzy zamieszkują wzdłuż potoków górskich są bardzo przygnębieni po ostatniej klęsce żywiołowej z powodu zniszczonej kultury rolnej.

Władze przystąpiły do akcji przyjścia z pomocą ofiarom klęski żywiołowej.

# Wyjaśnienia rady naukowej w sprawie lotu stratosferycznego

W związku z pojawieniem się w prasie warszawskiej nierzeczowych informacji Rada Naukowa Pierwszego Polskiego Lotu Stratosferycznego, podaje do wiadomości następujące fakty:

Przygotowywany od roku lot stratosferyczny nie jest imprezą prywatną, lecz jest zorganizowany przez siły fachowe, zarówno w dziedzinie techniki lotów balonowych, jak i zagadnień naukowych, związanych z badaniem stratosfery. Wysunięty przez niefachowców pomysł zastąpienia stratostatu samolotami stratosferycznymi jest zupełnie nierealny, gdyż faktem jest znanym, że przy dzisiejszym stanie techniki osiągnięcie najwyższych rekordów wysokości możliwe jest wyłącznie przy użyciu stratostatu. Również cały szereg pomiarów naukowych w stratosferze nie może być wykonany na samolotach, ze względu na drganie kadłuba, które uniemożliwiają całkowicie działania precyzyjnych aparatów. Również wysunięty zarzut, iż stratosferę wystarczy badać przy pomocy baloników-sond, jest nieistotny, gdyż istnieje bardzo dużo poważnych zagadnień naukowych, które dadzą się rozwiązać tylko przy użyciu większych i cięższych aparatów, obsługiwanych przez wykwalifikowanych obserwatorów naukowych. Poza tym *wybór miejsca i czasu startu przeprowadzony został na podstawie fachowych badań i doświadczeń stratosferycznych lotów poprzednich.*

Wreszcie Rada Naukowa oświadcza, iż żadnej reklamy prasowej nie prowadzi, ograniczając się jedynie do koniecznego informowania ogółu o przygotowaniach i celach lotu za pośrednictwem P. A. T.

# Smutne losy banku Warburgów

W ostatnich dniach dziennik kopenhaski „Politiken“ przynosi wiadomość swego korespondenta w Berlinie o nowej fali represyj antyżydowskich w Rzeszy. Wielkie wrażenie wywołało **przejęcie przez państwo najbogatszego prywatnego i ostatniego żydowskiego banku Warburgów w Frankfurcie.** Przed wojną był to bank prywatnych transakcji Wilhelma II. **Za czasów, gdy prezydentem ne Rzeszy.** Bank został doprowadzony do upadku **Banku Rzeszy był Schacht, przeprowadzał on przez ten bank wszystkie operacje finansowe zagranicz-** przez odmowę transakcji ze strony innych banków niemieckich oraz niehonorowanie jego czeków. Właściciele banku Warburgowie, otrzymali tytułem odszkodowania po milionie marek, z których mają prawo podejmować miesięcznie po 2.000 marek. **Ciekawym szczegółem jest to, że bank Warburga finansował ruch hitlerowski. Filip Warburg, jako przedstawiciel żydowskiej firmy amerykańskiej, wpłacił władzom partyjnym w ciągu niespełna 2 lat — 7 milionów dolarów. Pieniądze te ułatwiły Hitlerowi dojście do władzy.**

## Z szerokiego świata

### Ks. Prymas Polski na Węgrzech

Ks. Kardynał August Hlond, Prymas Polski natychmiast po zamknięciu Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego wyjechał z Budapesztu do Ostrzychomia, gdzie wieczorem dn. 30 maja odprawił nabożeństwo eucharystyczne dla górników zebranych z całych Węgier na kopalni Dorog. Następnie Ks. Prymas odwiedził kilka domów salezjańskich, które swego czasu pozakładał i w sobotę dnia 4 bm. konsekrował w Szombathely nowy kościół, pod który kiedyś kładł podwaliny. — Wreszcie dnia 1 bm. Jego Eminencja konsekrował ołtarze w kościele OO. Paulinów Pecs (Pięć Kościołów). We wtorek dnia 7 bm. Ks. Kardynał Prymas wyjeżdża do Włoch, udając się najpierw do Turynu, a stąd do Rzymu. Powrót Ks. Prymasa do kraju spodziewany jest w końcu bież. miesiąca.

——oOo——

**WYBUCH WULKANU NA FILIPINACH.** — Wskutek wybuchu wulkanu Mayen (2600 m.) w prowincji Ablay, któremu towarzyszyły silne wstrząsy podziemne, wszystkie okoliczne miejscowości pokryte są lawą. Ludność w panice ucieka ze swych domów. Na miejsce wysłano wojsko i policję celem niesienia pomocy i utrzymania spokoju. Dotychczas niewiadomo, czy katastrofa pociągnęła za sobą ofiary w ludziach.

**PRYSZCZYCA W CZECHOSŁOWACJI ROZSZERZA SIĘ** i objęła w ziemi czeskiej ogółem 21 powiatów, w ziemi morawsko-śląskiej 30 powiatów, w Słowacji 10 powiatów

**ZNOWU WSTRZĄSY PODZIEMNE W TURCJI.** W Czankiri (na północnym wschodzie od Ankary) dają się odczuwać w dalszym ciągu wstrząsy podziemne. Od dnia 31 maja ludność miasta obozuje pod otwartym niebem. Ofiar w ludziach nie zanotowano.

**W MIEŚCIE CALARASI NA POŁUD. RUMUNII WYBUCHŁ OLBRZYMI POŻAR,** skutkiem którego cała dzielnica miasta znalazła się w płomieniach. Pożar wybuchł w domu kapitana Sondy, a stamtąd przerzucił się na sąsiednie budynki. Udzieleniu szybkiej pomocy stanął na przeszkodzie brak wody, którą musiano sprowadzić z pobliskiej rzeki Borcea. Szkody wynoszą kilka milionów lei.

**W RUMUNII NA ZNACZNEJ PRZESTRZENI WYLAŁY WODY DUNAJU,** zagrażając okolicznym osiedlom. W okolicy gminy Stancuta zalanych zostało kilka tysięcy hektarów pól. W porcie Ghecet wody Dunaju zerwały tamę i zalały 10 gospodarstw. Poziom wody na Dunaju wzrasta nadal, skutkiem czego prefektura tamtejsza zarządziła ewakuację ludności z terenów zagrożonych.

**MIASTO VIANA DE CASTELO W PORTUGALII PONIOSŁO DUŻE STRATY W ZWIĄZKU Z POŻAREM,** który zniszczył całkowicie dawny konwent św. Dominika, gdzie mieściły się urzędy prowincjonalne i municypalne. Prócz budynków padły pastwą płomieni liczne archiwa miejskie i prowincjonalne, a także hipoteczne, notarialne i stanu cywilnego. Przyczyna pożaru dotychczas nie wyjaśniona.

**REKORD SZYBKOŚCI SAMOLOTU NA DYSTANSIE 100 KILOMETRÓW** pobity został przez gen. Udeta, szefa pilotów zakładów Junkersa, który na samolocie myśliwskim osiągnął szybkość 634 km. 370 m. na godzinę. Poprzedni rekord wyrażał się cyfrą 554 km. 357 m. na godz. W tym samym dniu samolot Junkersa typu „Der grosse Dessauer" pobił rekord wysokości z obciążeniem 5.000 kg., wznosząc się na wysokość 9.312 metrów. Poprzedni rekord wynosił 8.980 m.

**NA PAROWCU „VIMINALE" WYBUCHŁ POŻAR** w składzie nafty w porcie genueńskim. Pożar ugaszony został szybko przez straż portową, straty są niewielkie; ofiar w ludziach nie było.

**PORUN ZABIŁ 20 OSÓB.** W wiosce Malamec, w prowincji La Union na Filipinach piorun uderzył w dom, w którym odbywała się uczta weselna. 20 osób zostało zabitych na miejscu, a kilkanaście odniosło rany.

## Pod znakiem swastyki

### „ANGRIFF" PROWOKUJE...

Organ p. min. Goebbelsa, „Angriff", nie ustaje w atakach na Kościół w związku z Międzyn. Kongresem Eucharystycznym... Nie podoba się mu zapowiedź urządzenia najbliższego Kongresu w Nicei. Dopatruje się w tym

„chęci rzucenia mostu między Francją wolnomularską a Imperium faszystowskim".

Jeszcze bardziej denerwują go odwiedziny kard. Verdiera w Czechosłowacji na drodze powrotnej do Paryża. „Praga — pisze — jest pod protekcją Watykanu"... „Watykan błogosławi wojenne przygotowania Czechów przeciw Niemcom"... „...Watykan błogosławi trójprzymierze: Moskwa—Praga—Paryż".

Dalej „Angriff" atakuje arcybiskupa Pragi, kard. Kaszpara za to, iż pociągnął do odpowiedzialności księży niemieckich, którzy się oddali na usługi partii Henleina. Wreszcie z radością (!) wita nominację Farinacciego na sekretarza partii faszystowskiej we Włoszech, a to ze względu na jego antykatolickie nastawienie, które wykazał w r. 1931, kiedy faszyści na jego rozkaz demonstrowali przed Watykanem.

„Angriff" prowokuje. Te jego prowokacje jednak dyskwalifikują jego uczciwość. Któż w to uwierzy, że „Watykan" spiskuje z masonerią francuską i z bolszewicką Rosją przeciw Rzeszy?

——oOo——

# Katoliccy mężowie polscy we Francji

## walczą o katolickie oblicze życia na wychodźtwie

W niedzielę dnia 29 maja br. odbył się w Lens 5. walny Zjazd delegatów Związku Katolickich Stowarzyszeń Mężów Polskich we Francji, na którym uchwalono następujące rezolucje:

Katoliccy Mężowie Polscy, reprezentujący 8.300 członków zgrupowanych w 128 Stowarzyszeniach rozsianych po całej Francji — zebrani w dniu 29 maja 1938 r. w Lens na walnym zjeździe delegatów Związku wspominają ciężką, ale zwycięską walkę o ideały, którą stoczyć musieli w niedawnej przeszłości, potępiając jak najsurowiej metody zakłamania, fałszu i terroru, stosowanego przez tych, co dali się wprząc w rydwan propagandy bolszewickiej — wyrażając jak najwyższe uznanie dla tych wszystkich, którzy nie ulękli się szykan ni nienawiści — oświadczają publicznie i uroczyście:

**1. że jak dotąd i w przyszłości stać będą zawsze pod znakiem krzyża i Orła Białego pracując w Stowarzyszeniach ku chwale Boga, dobru Ojczyzny i własnemu udoskonaleniu; 2. że we wszystkie dziedziny życia polskiego na obczyźnie, tak prywatnego jak i społecznego — wprowadzać będą zasady wiary i moralności katolickiej oraz umiłowania języka i zwyczajów ojczystych; 3. że młode pokolenie polskie na wychodźtwie wychowywać będą w duchu polskim i katolickim, przekazując mu w spuściźnie ten największy skarb przywieziony ze sobą na obczyznę w tułaczce za chlebem; 4. że nigdy nie pozwolą na wyrwanie z serc swoich i z serc swoich dzieci umiłowania Wiary i Ojczyzny, a wszczepianie na jego miejsce nienawiści klasowej.**

# Zasieki kolczaste i blokhauzy

## na półn. granicy Palestyny

*Jerozolima, 7. VI. (PAT).* Przy budowie zasieków z drutu kolczastego wzdłuż granicy północnej Palestyny, pracuje około 1000 robotników żydowskich pod eskortą policji. Budowa tych zasieków, których długość wyniesie 85 klm. ukończona ma być w ciągu 2 miesięcy i kosztować będzie około 100.000 funtów. Ponad to rząd palestyński przystępuje do budowy 8 blokhauzów wzdłuż granicy północnej, kosztem 50.000 funtów.

### Arabowie niszczą rurociąg naftowy

*Jerozolima, 7. VI. (PAT).* Rurociąg naftowy z Iraku jest codziennie dziurawiony przez Arabów, który podpalają wyciekającą naftę. Przy starciu pomiędzy Arabami a członkami kolonii żydowskiej w Dżedda jeden żyd został zabity, a drugi ciężko poraniony. Napady i podpalania są na porządku dziennym. Sytuacja uległa ponownemu zaostrzeniu. W poniedziałek zanotowano szereg incydentów w okolicach Tulkarem. Grupa uzbrojonych terrorystów napadła na dom jednego z mieszkańców wioski, zabijając właściciela i jego syna. Na ciężarowy samochód wojskowy, zdążający do Tulkarem rzucono bombę. Jeden żołnierz brytyjski został zabity, dwaj inni ranni. Policja dokonała licznych aresztowań.

——oOo——

# Gdzie listonosze mają najwięcej zajęcia

Kto wysyła najwięcej listów? W jakim kraju listonosze mają najwięcej zajęcia?

Odpowiedź na te pytania daje zestawienie według liczby przeciętnej listów wysyłanych miesięcznie (1937 r.) z danego kraju przez poszczególnego mieszkańca. **Pierwsze miejsce zajmuje Szwajcaria, gdzie na każdego Szwajcara przypada co miesiąc przeciętnie 15 listów;** na drugim miejscu znajduje się Anglia z liczbą 14 listów, na trzecim Belgia z cyfrą 13 listów, dalej Francja z liczbą 12 listów. W kolejności następują: Austria (10 listów), Szwecja (8), Niemcy (7), Japonia (6), Italia (5), Węgry (4), Hiszpania (3), **Polska (2).**

W stosunku rocznym przypada ogólnej korespondencji na jednego mieszkańca obecnie: — w Szwajcarii — 179 (1900 r. — 49); w Anglii — 163 (1900 r. — 67), w Belgii — 156 (1900 r. — 26) we Francji — 142 (24), w Holandii — 129 (26), w Austrii 114 (31), w Szwecji — 96 (17), w Niemczech — 86 (44), w Japonii — 71 (13), w Italii — 57 (12), na Węgrzech — 49 (13), w Hiszpanii — 37 (7), **w Polsce** — 22, w Rosji 7 (3), w Indiach 3 (1), w Chinach — 2 (1).

# Radio

### CENTRALNY OKRĘG PRZEMYSŁOWY W TRANSMISJACH I REPORTAŻACH RADIOWYCH.

Program P. Radia w okresie letnim stoi pod znakiem aktualności. Poza normalnymi audycjami informacyjnymi, jak dzienniki, pogadanki aktualne, transmisje z życia — specjalna uwaga zwrócona jest na propagandę gospodarczą, na jak najściślejsze związanie słuchaczy radia z tymi przemianami gospodarczymi, które obecnie odbywają się w naszym kraju. Stąd najważniejszy akcent aktualnego programu P. Radia w lecie — to propaganda Centralnego Okręgu Przemysłowego, przeprowadzana w szeregu transmisji z różnych ośrodków C. O. P., w których oprócz zagadnień ściśle gospodarczych będą poruszane zagadnienia obrony Państwa. — W uzupełnieniu tych transmisji z C. O. P. nadane zostaną również audycje z innych ośrodków przemysłowych, gospodarczych i rolniczych kraju, celem wykazania łączności całego społeczeństwa z nowobudującym się ośrodkiem przemysłowym.

Spośród cyklów audycji, które niewątpliwie przyczynią się do zainteresowania sprawami C. O. P. wszystkich słuchaczy P. Radia wymienić należy cykl p. t. **„Miasta budzące się do życia"**, który zobrazuje przemiany, jakie zaszły, względnie jakim w najbliższym czasie ulegną tak do nie dawna ciche i spokojne miejscowości, jak Rzeszów, Tarnów, Mielec i Sandomierz, oraz drugi cykl p. t. **„Kominy w głuchym polu"**, w którym zaznajomią się słuchacze z nowymi zakładami przemysłowymi budowanymi w C. O. P., a przeobrażającymi z gruntu życie i stosunki miejscowej ludności.

## Programy stacyj radiowych

### CZWARTEK 9 CZERWCA 1938.

Warszawa i program ogólnopolski: — godz. 6.15 Sygnał czasu i pieśń poranna; 6.20 Muzyka z płyt; — 6.45 Gimnastyka; 6.45 Muzyka lekka z płyt; 7.00 Wiadomości dziennika poran.; 7.15 Muzyka z płyt; 8.00 Audycja dla szkół; — 11.00 Audycja dla poborowych; 11.15 Audycja dla szkół; 11.40 Muzyka z płyt; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa (z wieży Mariackiej); 12.03 Audycja połudn.; 15.15 Planety i przeszłość i przyszłość pogadanka; 15.30 Skrzynka ogólna; 15.45 Wiadomości gospodarcze; 16.00 Koncert muzyki; 16.45 Pogadanka: „Wakacje rodziny"; 17.00 Muzyka lekka z płyt; 18.00 Przegląd wydawnictw; 18.10 Utwory muzyczne; 18.30 „Zatruty lipiec" — słuchowisko; 18.55 Arie i pieśni; — 19.15 Pogadanka aktualna; 19.25 Koncert rozrywkowy; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Pogadanka aktualna; 21.00 Audycja dla wsi; 21.10 Lekka audycja muzyczna;

**Kraków,** godz. 8.10 Muzyka lekka z płyt; 8.50 Audycja dla dzieci wiejskich; 11.40 Muzyka z płyt; 14.00 Koncert popularny z płyt; 15.10 Lokalne wiadomości gospodarcze; 15.30 „Grota kryształowa w Salinach Wielickich" — odczyt krajoznawczy; 17.00 Skrzynka techniczna; 17.10 Utwory muzyczne; 17.50 Odczytanie programu na dzień następny; 17.55 Wiadomości bieżące; 21.00 „Zagadnienia"; 22.00 Lokalne wiadomości sportowe; 22.05 Koncert symfoniczny.

**Lwów** godz. 8.10 „Wesołe dzień dobry"; 11.40 Muzyka z płyt; 14.00 Muzyka lekka z płyt; 14.15 Utwory muzyczne; 14.35 Dzieci wołyńskie przed naszym mikrofonem; 14.45 Muzyka z płyt; 15.00 Giełda lwowska; 15.05 Wiadomości gospodarcze i społeczne; 15.10 Program na jutro; 15.30 „Gawęda dźwiękowa"; 17.00 Wiadomości bieżące z miasta i prowincji 17.10 Piosenki; 17.40 „Czytamy Sienkiewicza"; 17.55 „Hallo — Uwaga"

**Katowice,** godz. 5.15 Audycja poranna z płyt; 6.20 Muzyka z płyt; 11.40 Muzyka z płyt; 13.50 Wiadomości bieżące; 14.00 Koncert popularny; 15.10 Giełda zbożowo-towarowa w Katowicach; 15.30 Szkic literacki; — 17.00 Pogadanka sportowa dla pracowników fizycznych; 17.10 Utwory muzyczne; 17.50 Wiadomości rolnicze; —

**Programy zagraniczne:** godz. 18.10 Ryga Muzyka polska z płyt; 19.10 Hamburg „Holender-tułacz" — opera; 19.10 Kolonia Koncert symfoniczny; 20.00 Budapeszt „Othello" — opera; 20.30 Radio Paris Koncert symfoniczny; 20.30 Deutschlandsender Koncert filharm. 20.30 Królewiec Koncert symfoniczny; 21.00 Rzym — „Lunatyczka" — opera.

## *Nowa nuta Lewiatana...*

# Polityczne i gospodarcze postulaty ciężkiego przemysłu

W dniu 31 maja b. r. odbyło się zgromadzenie delegatów „Lewiatana“, czyli Centralnego Związku Przemysłu Polskiego, reprezentujących zrzeszone w nim organizacje przemysłowe, branżowe i terytorialne. Na zgromadzeniu tym powzięto szereg uchwał, które świadczą o pewnej zmianie w dotychczasowej taktyce. Dotąd bowiem na uchwały Lewiatana składały się żądania pod adresem rządu tak w zakresie polityki gospodarczej jak i społecznej. Ostatnie uchwały wyróżniają się przede wszystkim swoim politycznym charakterem. I to nie tylko, gdy zawierają bezpośrednio wyrażone opinie w sprawach politycznych, ale i wówczas, gdy omawiając pewne przejawy życia i dążeń przemysłu, kończą się pewnymi dygresjami politycznymi.

Drugą charakterystyczną cechą uchwał jest skapitulowanie z ostrych wystąpień, dotychczas stosowanych, w sprawie polityki gospodarczej rządu, głównie zaś obowiązującego ustawodawstwa społecznego. Trzeci moment — to mocny i zdecydowany ukłon pod adresem młodzieży. I jeszcze jedno: wiele uwag i życzeń zawierają uchwały pod adresem samego przemysłu, co również jest nowością.

### POSTULATY POLITYCZNE.

Centralnym zagadnieniem jest hasło konsolidacji. Związek Przemysłu Polskiego stwierdza, że „konsolidacja polityczna kraju jest najważniejszym zadaniem, które w dobie obecnej musi być w Polsce rozwiązane“... I tu ciężki przemysł, na podstawie „własnych doświadczeń i obserwacyj“ dokonanych w... warsztatach wytwórczych, wysuwa następujące postulaty:

„Doświadczenie nauczyło nas — czytamy — że uzyskujemy sukcesy na placówkach przemysłowych nie elitaryzmem, lecz wydobywaniem z każdej jednostki czy ich zespołu właściwości dodatnich. Nie pomniejszaniem zasług, lecz oddawaniem sprawiedliwości każdemu rzetelnemu wysiłkowi.

Drugą cechą tych metod jest pozostawienie jednostkom i zespołom dostatecznego zakresu autonomii. Nie ślepo wykonywane nakazy, lecz ustabilizowanie norm ogólnych, pozostawiające dostatecznie szerokie pole dla inicjatywy i twórczości indywidualnej, budzi poczucie odpowiedzialności.

Trzecią cechą tych metod jest właściwe rozgraniczenie funkcyj kontroli, decyzji i wykonania. Łączenie tych funkcyj w jednych i tych samych podmiotach prowadzi do dowolności i bezwładu, i jest zaprzeczeniem porządku prawnego, bez którego nie może sprawnie funkcjonować ani państwo, ani warsztat pracy. Nadrzędność czynnika rządzącego powinna być wyraźna i oczywista. Nie może być on jednocześnie arbitrem i stroną“.

Tezy powyższe przytaczamy dosłownie, gdyż wyrażają one w bardzo subtelnej formie całą „myśl“ polityczną Lewiatana, a będącą wyrazem krytycznego nastawienia do obecnych tendencyj rządu i OZN. Znamiennym jest również apel, aby w epoce konsolidacji przemysł wykazał „własną“ inicjatywę i samodzielność i ją realizował, a w „akcji społecznej“ nie powinien się ograniczyć do udzielania środków finansowych, lecz wykazał się „osobistym“ udziałem.

### TEZY SPOŁECZNO-GOSPODARCZE.

Na czoło wysuwa się postulat konsolidacji przemysłu w oparciu o wolne zrzeszenia przemysłowe, które, jak brzmi uchwała, „nie mogą być zastąpione (?) w najistotniejszych dla przemysłu funkcjach przez żadne inne formy organizacyjne“. To „pozytywne“ sformułowanie stanowiska w sprawie struktury organizacyjnej przemysłu jest jednocześnie protestem przeciwko tendencjom zdążającym do jego przymusowej organizacji z udziałem czynnika państwowego, jak to stało się w hutnictwie. Poza tym Lewiatan wypowiada się za odbudową rynku finansowego, przy czym daje do zrozumienia, że cały nacisk należy położyć na bankowość prywatną, a nie państwową, która stale rozszerza swój zakres działania.

Odrębna część uchwał poświęcona jest problemowi etatyzmu. Lewiatan stwierdza przerost etatyzmu. Domaga się więc ogłoszenia prac komisji powołanej swego czasu do zbadania gospodarki przedsiębiorstw państwowych, gdyż wtedy będzie można zastanowić się poważnie nad zakresem ograniczenia przedsiębiorczości państwowej.

Problem współpracy z robotnikami zajmuje mało miejsca. Przedmiotem krytyki są tylko strajki okupacyjne. Znamiennym i dodatnim jest fakt pozytywnego ustosunkowania się do układów zbiorowych jako nowej formy regulowania stosunków pracy między pracodawcami i pracobiorcami. Należy bowiem zauważyć, że dotąd Lewiatan z tą formą zdecydowanie walczył, uważając ją za szkodliwą dla przemysłu, jako „usztywniającą“ płace...

Widać z tego, że Lewiatan i tu skapitulował... Uznał ostatecznie układy zbiorowe pracy za dorobek warstwy najemnie pracującej.

W dalszych uchwałach, w przeciwieństwie do dotychczas podejmowanych, brzmi nuta solidaryzmu i zespolenia wysiłków z pracownikami nad budową i rozwojem warsztatu pracy. Sympatycznym jest więc apel do całego przemysłu o dalszą rozbudowę urządzeń zdrowotnych i kulturalnych dla pracowników, a zwłaszcza młodego ich pokolenia.

### TROSKA O MŁODZIEŻ.

To nowy ustęp w uchwałach Lewiatana. Dowodzi on zrozumienia ciężkiego położenia młodzieży i konieczności przyjścia jej z pomocą oraz dania jej możności pracy. Jest to obowiązek moralny i obywatelski. Tego zresztą domaga się i... interes własny, bo młodzież bez przyszłości zasila szeregi ruchów wywrotowych...

Więc apel, aby wszystkie przedsiębiorstwa dawały zatrudnienie młodzieży, dając jej możność kształcenia się i zarobku.

Z powyższej charakterystyki widzimy, że w tegorocznych uchwałach Lewiatana brzmi nowa nuta. Świadczy ona, że do sfer ciężkiego przemysłu dociera zrozumienie coraz większe interesu ogólnego, nie tylko własnego... wyrażające się w chęci dostosowania się do nowych prądów nurtujących społeczeństwo.

Zobaczymy jako to będzie wyglądać w czynie...

K. T.



# Przegląd prasy

## „Nie chcemy myśleć o programach“

Na zjeździe Związku Oficerów Rezerwy we Lwowie p. woj. Biłyk, przemawiając do Marsz. Śmigłego-Rydza, powiedział m. in. według ozonowego „Dziennika Polskiego“:

„My nie będziemy sobie przypominali zasług. Zamkniemy swą przeszłość i te wszystkie obrazy, które sięgają czasów sprzed 20 lat, **my nie chcemy myśleć o programach** — lecz ściągnąć na realne podłoże dzisiejszej rzeczywistości cały naród. I nie uznamy nigdy tłumaczenia: owszem, zjednoczenie, ale tylko przy nas.

My, Panie Marszałku, wyjdziemy naprzeciw każdego, **dla nas obojętnym jest, czy endeka, czy PPS-owca.** My, Panie Marszałku, oficerowie rezerwy, my w pierwszym rzędzie legioniści, którzy jak wielka rodzina mamy ciągle pretensje do najbliższego miejsca w sercu Twoim, my Ci pomożemy zawsze.

To są drobne rzeczy, to są nędzne, nikczemne rzeczy tam, gdzie takie czy inne zastrzeżenia zgłasza się jako warunek zjednoczenia się przy Tobie“.

Nie są to jasne słowa. Cóż znaczy: „my nie chcemy myśleć o programach“? Lub inne: „obojętnym jest, czy endeka, czy P. P. S.-owca?“

## Związek Młodej Polski zamiast Zw. Młodej Wsi

Poznański organ O. Z. N., „Nowy Kurier“, pisze:

„Istnieje projekt urządzenia w sierpniu ogólnopolskich dożynek w Warszawie przez **Związek Młodej Polski.** Dożynki połączone mają być z poświęceniem sztandaru Z. M. P. Jako Ojciec Chrzestny sztandaru proszony ma być Marszałek Śmigły-Rydz. Dożynki miałyby zgromadzić kilka tysięcy młodzieży wiejskiej w stolicy“.

Dotąd te dożynki urządzał Związek Młodej Wsi p. min. Poniatowskiego. Czyżby teraz zawiał wiatr przeciwny tej organizacji?

## Dwa lata wyborów w Polsce

„Słowo Pomorskie“ pisze:

„Na jesieni bieżącego roku kraj nasz wejdzie w długotrwały okres wyborczy. Zainaugurują go wybory do rad miejskich, przez cały 1939 rok będziemy mieli wybory do samorządu wiejskiego, wreszcie w r. 1940 wybory do sejmu i senatu. Ponieważ, jak wiadomo, ciała samorządowe stanowią podstawowe organy przy wyborach parlamentarnych, przeto wybory do nich — z wielką szkodą dla samorządu — traktowane będą niewątpliwie jako wybory par excellence polityczne“.

„Będziemy mieli w r. 1940 jeszcze jedne wybory, bodajże najważniejsze z wszystkich, mianowicie wybory prezydenta Rzeczypospolitej. Obecny prezydent prof. Mościcki pełni swą funkcję już lat 12 i znajduje się w tym wieku, iż należy sądzić, że po raz trzeci kandydować na najwyższy urząd w państwie nie będzie. Tak przynajmniej wynika z gazet prorządowych, z których pewne prowadzą już obecnie dyskusję na temat tych wyborów i wychwalają kandydatów ich zdaniem najbardziej odpowiednich“.

## Liczą na „secesję“ ze Stron. Narodowego

„Dziennik Polski“ (Lwów) jest redagowany przez secesjonistów ze Stron. Narodowego, przy pomocy p. Kl. Hrabyka (też secesjonisty), który im pomaga z Warszawy... Ostatnio ten lwowski organ O. Z. N. zajął się rzekomymi nieporozumieniami w Stron. Narodowym. Twierdzi, iż ustąpienie p. Giertycha z „Warsz. Dziennika Narodowego“ jest rzekomo początkiem „wielkich“ konfliktów w tym stronnictwie.

„Głównym — pisze — argumentem przeciwko p. Giertychowi był zarzut, że jego wystąpienia mają z jednej strony charakter bardzo niepoważny, z drugiej zaś narażają partię na niepotrzebne ataki ze strony przeciwników, których Stronnictwo Narodowe, osłabione wewnętrznie, chce za wszelką cenę uniknąć.

Nie jest wykluczone, że na tle sprawy p. Giertycha rozwiną się w najbliższym czasie dalsze wypadki na terenie partii. Podobno p. Giertych liczy na sukurs Doboszyńskiego, który — jego zdaniem — powinien niebawem opuścić więzienie, a wtedy p. Giertych spodziewa się, że wspólnie z nim zdoła zlikwidować obecnych swoich przeciwników w łonie partii“.

Jednym słowem: p. p. Giertych i Doboszyński mieliby to zrobić, co zrobił p. Kl. Hrabyk ze swoją grupą... Nie sądzimy jednak, by p. p. Giertych i Doboszyński byli materiałem na „secesjonistów“ (mówiąc oględnie).

## Organ p. min. Poniatowskiego o Stron. Ludowym

Zwraca uwagę tyg. „Zespół“ (redagowany przez urzędników z Min. Rolnictwa) artykułami, którymi chce sobie skaptować — wieś. A więc pisze o konieczności „demokratycznej“ ordynacji wyborczej i o sile Stron. Ludowego. Ideałem — pisze — byłaby „jednolita“(!) organizacja polityczna wsi. Ale do tego daleko, wobec tego działające dziś na terenie wsi organizacje powinny z sobą współdziałać.

„**Istnieje obecnie tylko jedna, czysto chłopska reprezentacja polityczna — jest nią Stronnictwo Ludowe.** Lecz poza tym działają na wsi inne ugrupowania, które zwalczając się nawzajem nie pozwalają na jednolitą organizację wsi. Ani zasięg żadnej z organizacji ani jej stan liczbowy nie pozwalają na twierdzenie, że jakaś z nich dostatecznie silnie panuje nad wsią.

Wydaje się, że najbardziej nawet zagorzali zwolennicy istnienia tylko jednej organizacji politycznej chłopów widzą wielkie trudności w dążeniu do tego celu i nie przypuszczają, że da im się to uzyskać z dnia na dzień, czy z roku na rok. Jest to droga długa i uciążliwa.

Ze swej strony sądzimy, że mimo świadomości przeszkód należy dążyć do tego celu“.

Jak? Przez zbliżenie do siebie działających na wsi organizacyj... Po niedawnej audiencji ludowców u p. Prezydenta to wystąpienie „Zespołu“ jest znamienne.

# Zażydzenie filmu w Polsce

Film w naszych czasach trafia do najbardziej zapadłych zakątków i przemawia językiem zrozumiałym dla mas. Urabia on ich poglądy i wpływa na ich uczucia, toteż nie może być rzeczą obojętną społecznie, kto w dziedzinie filmu przewodzi. W Polsce tę tak ważną dziedzinę życia kulturalnego, jaką jest film, opanowali żydzi z ogromną szkodą dla zdrowia moralnego społeczeństwa polskiego. Wskazuje na to „Myśl Narodowa“ w ostatnim numerze, która m. in. pisze: *„Weźmy filmy wzięte z codziennego życia. Cóż w nich znajdziemy? Spelunki, nagość kobiet, rozpustę mężczyzn, zakulisowe brudne sprawy, pijaństwo, kradzieże, wykrętne wybiegi oszustwa. Nie obrzydza się tego i piętnuje, ale toleruje z łaskawym pobłażaniem i uśmiechem. Podsuwa się widzowi błoto moralne jako rzecz zwykłą, naturalną?“*

„Myśl Narodowa“ wskazuje, że obecnie niemal wszystkie wytwórnie filmowe w Polsce są w rękach żydowskich. Głośny ostatnio „Panta-film“ z akademikiem Wacławem Sieroszewskim na czele jest również żydowski. *„Wprawdzie figurują tam F. Goetel, T. Filipowicz, ale pierwsze skrzypce należą do żyda Maksa Aksld-Weroniwcza. Pan prezes jest tylko do wyjednywania subsydiów na kręcenie filmów i pisania scenariuszy, a rej wodzą i czerpią korzyści żydzi.“*

Istnieje w Polsce Naczelna Rada Filmowa. Na jej czele stoi żyd Blumenfeld-Ordyński.

Mamy w Polsce 600 kin. Większość z nich, bo 65 proc. jest w rękach żydowskich. Skład poszczególnych biur i przedstawicielstw kinematograficznych stanowią wyłącznie żydzi. Jedynie woźni i gońce tych biur są Polakami. Oto jak przedstawia się skład zagranicznych wiekszych przedstawicielstw kinematograficznych (cytujemy za wspomnianym tygodnikiem):

*„Metro-Goldwyn-Mayer-Corporation* (Marszałkowska 96) — Francis N., Becker, Artur Fiedelbaum, dyrekcja: D. Bermann i Michał (?) Gojchrach — pracuje 40 żydów.

*Paramount-Film* — W. Lange, Andre Olsen, Carl Frank, Dixon, Mieczysław Czaban — zatrudnia 30 żydów.

*Fox-Film* — Benjamin Miggins, Dr W. Mikulecki, Gustaw Jofe i Józef Wajnryb.

*Warner Bros First National* — Robert Szless, H. J. Erlanger, H. Michaud i Beno Slesin. Właściwy kierownik firmy — dyr. B. Jankołowicz, żyd litewski, mówiący tylko po rosyjsku i nie mający obywatelstwa polskiego (a może już otrzymał?). Oddział i przedstawicielstwo tej firmy zatrudnia 30 żydów i po 8. w czterech filiach prowincjonalnych.

Widzimy tu nazwiska aryjskie wszelkich narodowości, ale właściwie więcej jak pewne, że pod nimi kryją się żydzi“.

„Myśl Narodowa“ słusznie żąda dobrego polskiego filmu, wyświetlanego w polskim kinie oraz dobrego filmu zagranicznego, wynajętego przez polskie biuro. *Tego domaga się od nas nie tylko katolickie sumienie i troska o wychowanie młodych pokoleń ale również i duma narodowa, która nie powinna zezwolić byśmy w dziedzinie kinematografii byli na szarym niemal końcu świata.*



# P. Bujański i teatr na Pohulance

Wilno, czerwiec.

**Uwaga kulturalnych sfer Wilna była w ostatnich dniach pochłonięta sprawą teatru miejskiego na Pohulance, który na okres kilku dni stał się przedmiotem gorących dyskusyj w prasie miejscowej, na zebraniach i w kawiarniach... Szło o wydzierżawienie tego teatru przez miasto...**

**Komisja teatralna, zbadawszy zgłoszone oferty, postanowiła przedstawić dwie z nich zarządowi miasta do wyboru.**

**Pierwsza pochodziła od p. Młodziejowskiej-Szczurkiewiczowej (Poznań), druga od p. dr. Jerzego Ronarda Bujańskiego. (Łódź).**

**Za pierwszą przemawiało aktorskie doświadczenie oferentki, za drugą — kontakt p. Bujańskiego z nowymi formami sztuki teatralnej. Z poważnej jednak strony zwrócono uwagę, że w tym wypadku należy uwzględniać nie tylko fachowe kwalifikacje kandydatów. Teatr jest przybytkiem Sztuki, ale także instytucją społeczną, wychowawczą. Jego kierownik winien osobistymi przymiotami dawać gwarancje, że instytucja, którą poprowadzi, będzie w zgodzie z ideowym typem kultury polskiej. I**

**ostrzegano zarząd miejski przed wyborem p. Jerzego Bujańskiego,**

**którego wiersz pt.: „Noc f-moll“, o charakterze bluźnierczym, dyskwalifikuje autora pod tym względem.**

**Prezydent Maleszewski jednak zbagatelizował ostrzeżenia i kontrakt z p. Bujańskim na okres 3-lecia podpisał. Wywołało to żywy odruch opinii. Dzienniki: „Głos Narodowy“ (organ Stron. Narodowego) i „Słowo“ wystąpiły przeciw nominacji p. Bujańskiego ze względów moralno-religijnych, wskazując na wiersz bluźnierczy p. Bujańskiego. Zarząd miejski, chcąc ratować swoją pozycję, zwołał posiedzenie Rady miejskiej i przedłożył jej całą sprawę do rozstrzygnięcia. I wówczas zaszedł nadzwyczajny wypadek.**

**Rada miejska wypowiedziała się przeciw p. Bujańskiemu,**

**a — co najdziwniejsze — nawet sanacyjny klub radziecki nie mogąc z powodu wzburzenia opinii utrzymać swej jednomyślności, zostawił swym członkom wolną rękę, skutkiem czego jego znaczna część głosowała przeciw p. Bujańskiemu, więc też przeciw obecnemu prezydium miasta.**

**W normalnych warunkach sprawa powinna się była skończyć. Jeśli rada miejska w sposób zdecydowany wyraża swą opinię, której od niej zarząd miejski zażądał, to — rzecz jasna — nie pozostało nic innego, jak tę jej wolę uszanować. Zarząd miejski jednak się uparł. Nie i nie!... Wobec tego dziwnego uporu zarządu miasta, walka zaostrzyła się...**

**W d. 2. VI. pojawiło się w dziennikach wileńskich**

**oświadczenie komisji synodalnej**

**archid. wileńskiej w sprawie wiersza Bujańskiego „Noc f-moll“. W piśmie tym czytamy, że komisja**

**„po zaznajomieniu się z treścią powyższego wiersza uznała, że zawiera on w sobie bluźniercze nadużycie i ciężką zniewagę katolickich uczuć religijnych przez zastosowanie w wierszu treści erotycznej wyrazów i zwrotów uświęconych Pismem świętym, modlitwą i czcią dla Najświętszej Marii Panny. Tego rodzaju znieważenie Pisma świętego napiętnował i potępił Sobór Trydencki na sesji czwartej“.**

**Z obroną p. Bujańskiego pospieszył miejscowy organ O. Z. N., „Kurier Wileński“. W dwóch artykułach, pp. Ordy i prof. K. Górskiego — dowodził, że wiersz p. Bujańskiego jest**

**„bardzo niestosowny“, ale nie jest bluźnierczy.**

**Prof. Górski — zresztą znany z przywiązania do katolicyzmu — próbował osłabić orzeczenie Komisji Synodalnej nie przekonywującymi argumentami, że to orzeczenie nie ma znaczenia „rozstrzygającego“, i że wielcy nasi poeci (Mickiewicz, Słowacki i Kasprowicz) dopuszczali się bluźnierstw w swych utworach. „Słowo“ zaś ogłosiło odpowiedź trzech najwybitniejszych teologów Wilna, księży profesorów: Falkowskiego, Świrskiego i Uszyłły — na pytanie, czy wiersz miał charakter bluźnierczy? Odpowiedź wypadła: tak.**

**Zdaje się, że pod wpływem tego wystąpienia złożył prof. K. Górski w [illegible] „Słowie“ oświadczenie, w którym m. in. pisze:**

„Z wielką satysfakcją przeczytałem opinię księży profesorów Świrskiego, Falkowskiego i Uszyłły, gdzie zwrócona została uwaga na popełnione przez autora niewłaściwości, a zarzut celowo popełnionego bluźnierstwa nie został postawiony. Opinia moja jest zresztą dziś już znana wszystkim, ponieważ ją ogłosiło jedno z pism wileńskich. Znam jednak obowiązki karności każdego katolika wobec Kościoła i jeśliby kompetentne czynniki kościelne uznały, że to, co napisałem w mojej opinii, sprzeciwia się w czymkolwiek nauce Kościoła katolickiego, jestem gotów to cofnąć“.

**Byłaby się ta sprawa wlokła prawdopodobnie bez końca, gdyby nie interwencja samego p. Bujańskiego...**

**W ub. piątek odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady miejskiej w sprawie teatru. P. Prezydent zakomunikował Radzie, że zarząd miasta nie zrażony negatywną uchwałą Rady, postanowił ponownie podtrzymać ofertę p. Bujańskiego, a to z tego względu, że powołani przez zarząd miejski „eksperci“, nie dopatrywali się cech bluźnierstwa w jego wierszu.**

**Sam jednak p. Bujański zawiadomił Zarząd miasta, że cofa swoją kandydaturę.**

**Tak skończyła się sprawa teatru na Pohulance. Katolickie Wilno, Wilno „Ostrej Bramy“, dowiodło swego szczerego kultu dla N. P. Marii, a zarazem troski o ducha tak poważnej instytucji kulturalno-społecznej, jak teatr.**

**P. Bujański nie powinien mieć do naszego miasta żalu. Być może, że — jak nam mówiono — żałuje swojego wiersza i dziś by go nie napisał. Trudno! Wilno nie zna go z innej strony. Zna go tylko jako autora tego nieszczęsnego i naprawdę bluźnierczego wiersza. Z tego względu nie mogło inaczej zareagować, jak zareagowało.**

**L. D.**

## ECHA

### Konowalec mistrzem Rosenberga

„Der Deutsche in Polen“, omawiając rolę zamordowanego w Roterdamie terrorysty ukraińskiego Konowalca, zwraca m. in. uwagę na fakt, że prasa berlińska okazała uderzająco wielkie zainteresowanie dla nowej zbrodni GPU i nieukrywaną sympatię dla osoby zamordowanego. Odprężenie sytuacji między Warszawą i Berlinem nie oznacza bynajmniej, by pewne koła w Trzeciej Rzeszy nie żywiły przyjaźni dla terrorystów ukraińskich.

**„Są tego dawne i nowe dowody — pisze „Der Deutsche in Polen“ — że przyjaźń ta faktycznie tylko lepiej niż poprzednio się zamaskowała. Konowalec musiał wprawdzie przesiedlić się do kraju neutralnego i na pewien czas szukać opieki konsularnej u Litwinów, jego jednak program przekształcenia wschodniej Europy został w całości (mit Haut und Haaren) przejęty do pism Alfreda Rosenberga. Do jądra narodowo-socjalistycznej doktryny polityki zewnętrznej należy, by w przyszłości na wschodzie Europy nie pozwolić na istnienie samodzielnego mocarstwa, lecz jedynie na tworzenie szeregu średnich państw narodowych, dla których Trzecia Rzesza ma być rozjemcą i faktycznym zwierzchnikiem... Nie zdziwilibyśmy się — przeto — kończy „Der Deutsche in Polen“, jeśliby duch Konowalca ucieleśniony w kilku jego najbliższych współpracownikach, którzy pozostali nadal w Rzeszy, odbijał się i w przyszłej niemieckiej polityce wschodniej“. (KAP).**

## Ruch wydawniczy

*Jan Kilarski: „PRZEWODNIK PO WIELKOPOLSCE“ — podręcznik dla turysty-krajoznawcy z 91 ilustr. 6 planami i 3 mapami.* — Poznań — Księgarnia św. Wojciecha. LXIV+338.

Wielkopolska nie stanowi tak popularnego terenu wycieczek jak pojezierze mazurskie czy t. zw. kresy wschodnie; uboższa krajobrazowo została zlekceważona i pominięta. Dziś może Biskupin i jego ogromnie ciekawe i ważne wykopaliska troszkę poprawiły szanse turystyczne kraju nad Wartą, jednakowoż jest to ciągle za mało. Wielkopolską należy zainteresować się ze względu na jej życie dzisiejsze równie dobrze jak jej zabytkami i odrębnym, choć niebardzo efektownym krajobrazem.

Obecny „podręcznik-przewodnik“ prof. Kilarskiego ma te różne względy na oku, skoro w osobnym rozdziale omawia rolnictwo i przemysł, podając spis gospodarstw rolnych godnych zwiedzenia. Wytrawny krajoznawca i autor „Przewodnika po Poznaniu“ daje w ręce polskiego turysty książeczkę naprawdę pożyteczną i miłą, gdyż w części ogólnej daje ogólne informacje o życiu wsi i miasta wielkopolskiego, o charakterze krajobrazu równie jak budownictwa, nie zapominając również o doradach praktycznych dla turysty-piechura.

Część szczegółowa opracowana bardzo sumiennie i starannie.

Autor podaje przy każdej miejscowości informacje możliwie wszechstronne; ilustracje w tekście i kilkadziesiąt tablic umieszczonych na końcu tomu bardzo podnoszą wartość tej gruntownej książki o Wielkopolsce.

## Od Administracji

***Celem uregulowania nakładu prosimy o jak najrychlejsze uregulowanie prenumeraty.***

# Wiadomości sportowe

### II. TATRZAŃSKI RAID MOTOCYKLOWY.

W poniedziałek zakończył się wyścigiem na szosie do Morskiego Oka II. Tatrzański Raid motocyklowy, organizowany przez Polski Klub Motocyklowy. — Do raidu dużego zgłosiło się 32 maszyn, do raidu małego 15. Duży raid ukończyło w konkursie 13 maszyn, w biegu pocieszenia 3. Mały raid ukończyło 11 maszyn, z czego 10 bez punktów karnych. W ogólnej klasyfikacji całego raidu pierwsze miejsce w kategorii do 600 cm sześć. (solówek) zdobył Docha J. (WKS Legia) na „Sokole“ — 0 pkt. karnych, zdobywając złoty medal. Miał on zarazem najlepszy czas w próbie szybkości na trasie z Łysej Polany do Morskiego Oka (7½ klm.) — 8:07 min., 2) kpt. Nodzyński M., 3) p. Bernacki Jan. — W kategorii solówek do 500 cm. sz. 1) I. Lemański na „B. M. W.“ 8 pkt. karnych — srebrny medal, 2) Morawiec. W kategorii do 350 cm. sz. 1) Żukowski J. na „D. K. W.“ złoty medal, 2) Bohaczek. W kategorii do 250 cm. sz. 1) Jurkowski K. na „Rudge“. W kategorii do 600 cm. sz. z przyczepką 1) Michałkiewicz R. na „B. M. W.“, 2) p. Stefanowicz-Tokarska. Podkreślić należy, że mimo defektu maszyny p. Tokarska wzięła udział w raidzie do samego końca, wykazując niezwykłą jak na kobietę wytrwałość sportową. W kategorii z wózkiem do 1000 cm. sz. 1) por. Jakubowicz, 2) sierż. Meissner J. — W raidzie pocieszenia: 1) kpt. Mikulski. W małym raidzie: 1) p. Karboski na „Setce“ „Bauera“. W kategorii z przyczepkami: 1) p. Piasecki na „Nortonie“ (500 cm. sz.). W próbie szybkości na trasiev ąbg ąbgk ąbg sz.).

### ZAWODY HIPPICZNE W KRAKOWIE.

W drugi dzień Zielonych Świąt na Błoniach krakowskich odbyły się zawody hippiczne, zorganizowane przez Krakowski Klub Jazdy Konnej, w których uczestniczyło ponad 60 jeźdźców. W konkursie dokładności dla koni młodszych zwyciężył por. Kordas na koniu „Dudek“, 2) ppor. Brzezina na „Czarownej“, 3) por. Skrochowski na „Elidzie“. W konkursie parami: 1) p. Rychterowa na “Zecer II“ i por. Rychter na „Amatorze“, 2) p. Dzięciołowska na „Rumunie“ i por. Grek na „Cacanej“. W konkursie myśliwskim pierwsze miejsce zajął por. Zajączkowski na „Zulejce“ przed por. Skrochowskim na „Beduince“ i por. Kordasem na „Dudku“.

### ELIMINACJE FRANCUSKICH LEKKOATLETÓW PRZED MECZEM Z POLSKĄ.

W niedzielę rozegrane zostały eliminacyjne zawody lekkoatletów francuskich przed meczem Polska—Francja, który odbędzie się 18 i 19 VI. w Warszawie. Wyniki: 100 m — 1) Valmy 11,2 sek; 400 m — 1) Bertolino i Cerutti po 50 sek.; 800 m — 1) Goix 1:55,6 min., 2) Soustre, Faure i Marine po 1:56 min.; 1.500 m — 1) Leichtnam 3:59,5 min., 2) Rochard 4:01 min.; 3.000 m z przeszkod. — 1) Cujol 9:40 min., 2) Rerolle 9:42,5 m.; 5.000 m — Enghasi i Lolanne po 15:13,4 min. Kula — Noel 14,38 mtr., 2) Drecqy 14,19 mtr.; dysk — Noel 44,76 mtr., 2) Winter 43,92 mtr.; w dal — Mersch 708 cm.; w zwyż — Moiroud 185 cm.; tyczka Ramadier 4 mtr.

### MIĘDZYNARODOWE MISTRZOSTWA FRANCJI W TENISIE.

W poniedziałek rozegrano 1/8 finałów w grze pojedynczej panów o międzynar. mistrzostwo tenisowe Francji. Wyniki: Puncec (Jugosł.) — Gabory (Węgry) 6:4, 6:1, 6:1. — Cejnar (Czechosł.) — Makano (Japonia) 6:4, 6:3, 6:3. — Menzel (Czechosł.) — Mulliken (Anglia) 8:6, 6:8, 6:2, 6:1. — Mitic (Jugosł.) — Abdesselam (Francja) 8:6, 9:7, 6:3. — Pallada (Jugosławia) — Hecht (Czechosł.) 6:3, 6:3, 6:3. — Bousus (Francja) — Andersson (St. Zj.) 6:4, 6:0, 6:2. — Budge (St. Zj.) — Kukuljevic (Jug.) 6:2, 8:6, 2:6, 1:6, 6:1.

* * *

Biorący w powyższym turnieju udział dwaj Polacy: Spychała i Baworowski do 1/8 finału nie doszli, mimo wstępnych zwycięstw (m. in. Spychała pokonał Petrę), gdyż Spychała został wyeliminowany przez juniora francuskiego Abdelsselamem 6:8, 8:10, 5:7, a Baworowski z Destremeau 7:5, 6:4, 5:7, 2:6, 4:6.

### WARTA REMISUJE Z GLIWICAMI.

W Poznaniu odbył się w niedzielę mecz między Wartą a Vorwarets Rasensport (Gliwice) zakończony wynikiem 1:1.

W poniedziałek drużyna gliwicka gościła w Warszawie, gdzie uległa w meczu z Polonią 1:3.

### TABELA LIGI KRAKOWSKIEJ.

Po niedzielnych rozgrywkach o mistrzostwo krak. Ligi Okręgowej prowadzi nadal Chełmek, mający na zdobycie mistrzostwa największe szanse.

| | gier | pkt. | brm. |
|---|---|---|---|
| 1. Chełmek | 18 | 29:7 | 56:17 |
| 2. Fablok | 19 | 28:10 | 66:24 |
| 3. Makkabi | 17 | 27:7 | 33:20 |
| 4. Tarnovia | 19 | 26:12 | 45:17 |
| 5. Zwierzyniecki | 19 | 20:18 | 32:26 |
| 6. Krowodrza | 20 | 18:22 | 41:38 |
| 7. Podgórze | 20 | 17:23 | 27:38 |
| 8. Grzegórzecki | 20 | 15:25 | 23:34 |
| 9. Olsza | 19 | 15:25 | 38:52 |
| 10. Korona | 18 | 11:25 | 24:45 |
| 11. Wawel | 21 | 11:31 | 25:60 |
| 12. Nadwiślan | 18 | 7:29 | 24:67 |
| Garbarnia | 8 | 12:4 | 13:5 |

### CRACOVIA PRZEGRYWA W STANISŁAWOWIE.

W pierwszym dniu jubileuszu 30-lecia stanisławowskiej Rewery, odbyły się dwa mecze. W pierwszym Dragosz Voda (Czerniowce) pokonało reprez. okręgu 7:2; w drugim Rewera pokonała Cracovię, grającą w pełnym składzie 5:4.

W drugim dniu jubileuszu Cracovia poniosła nową porażkę z reprez. Stanisławowa 1:2, a Dragosz Voda zwyciężyła Rewerę 4:0.

**Ligowa Wisła w Drohobyczu.** W niedzielę piłkarska drużyna ligowej Wisły rozgrała w Borysławiu dwa mecze, każdy po 45 minut. Piłkarze krakowscy pokonali drużynę Strzelca 1:0, a drużynę Kadimah 2:1. W poniedziałek Wisła zremisowała z Junakiem 2:2 (0:2).

——oOo——

# Konwersja pożyczek dolarowych zakończona

**W dniu 31 maja r. b. zakończona została konwersja pożyczek dolarowych na 4 i pół proc. Wewnętrzną Pożyczkę Państwową 1937 r. Według dotychczasowych obliczeń prowizorycznych wyniki konwersji przedstawiają się następująco (w miln. dolarów); 7 proc. pożyczka stabilizacyjna — 21.2, proc. pożyczka Dillonowska — 9,8, 6 proc. pożyczka dolarowa 1920 r. — 6,8, 7 proc. pożyczka Warszawska — 6,1, razem — 48,6, co odpowiada około 312,3 miln. zł. w obligacjach 4 i pół proc. Wewnętrznej Pożyczki Państwowej 1937 r.**

**Kwota ta ulegnie pewnemu zwiększeniu na skutek napływających obecnie zgłoszeń wymiany przyjętych przez banki zagraniczne przed dniem 1-szym czerwca r. b.**

**Kwota emisji 4 i pół proc. Wewnętrznej Pożyczki Państwowej 1937 r. ustalona będzie po definitywnym obliczeniu wyników konwersji, po czym zostanie ogłoszony plan jej umorzenia.**

**Osoby, które dotychczas nie wymieniły wydanych im świadectw tymczasowych na właściwe obligacje 4 i pół proc. Wewnętrznej Pożyczki Państwowej 1937 r., będą mogły dokonać tej wymiany we właściwych placówkach do dnia 30 czerwca r. b. Po tym terminie wymiana świadectw tymczasowych przeprowadzana będzie wyłącznie przez Urząd Długów Państwa w Warszawie, ul. Rymarska 1.**

# Próby rozwiązania zagadnienia chałupnictwa

W zakresie kredytowania chałupnictwa sprawa udzielania pomocy finansowej stanowi zagadnienie specjalnie trudne do rozwiązania, wobec nasilenia tej kwestii w Polsce, *gdzie około miliona osób pracuje w charakterze chałupników w różnych działach produkcji.* Przedstawiciele samorządu gospodarczego zaznaczyli ostatnio, że wobec bardzo nikłych środków kredytowych, jakie można by zmobilizować dla ulżenia doli chałupników, sprawa ta praktycznie nie może być rozwiązana tak długo, *jak długo nie zostaną opracowane i wprowadzone w życie odpowiednie przepisy prawne, w zakresie praw pracowników chałupniczych i określające minimum płacy.*

W fazie obecnej możliwa jest jedynie pomoc kredytowa dla małych ośrodków chałupniczych, jeśli zaś chodzi o skupienia większe — należy dążyć przede wszystkim do załatwienia sprawy na drodze ustawodawczej, co też na terenie Związku Izb Przemysłowo-Handlowych jest przygotowywane.

Ze względu na zasadnicze trudności, wyłaniające się przy rozpatrywaniu zagadnień pomocy kredytowej dla przemysłu ludowego, domowego i chałupniczego powstała specjalna komisja ściśla pod przewodnictwem dyrektora Krakowskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, p. Mianowskiego, której zadaniem będzie przeprowadzenie analizy form organizacyjnych, przyjętych w innych krajach europejskich, a w szczególności przedwojennej działalności b. Wydziału Krajowego w Małopolsce, którego akcja w kierunku popierania drobnej wytwórczości rozwijała się bardzo pomyślnie.

——oOo——

# Wielkopolska Rada Gosp. przy pracy

W Poznaniu odbyło się posiedzenie ścisłego Komitetu Wielkopolskiej Rady Gospodarczej, powołanej jak wiadomo do życia w 1937 r., jako nadbudowa samorządu gospodarczego. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele władz, wojskowości, samorządu terytorialnego i gospodarczego, instytucyj oraz szereg senatorów i posłów. Jak wynika ze sprawozdania przewodniczącego komitetu ścisłego Rady, zadania Rady zostały określone, jak następuje: *zdefiniowanie potrzeb Wielkopolski dla wyrównania skutków kryzysu, analiza czynnej roli Wielkopolski w przyszłej przebudowie organizmu gospodarczego kraju, bezpośrednie przeobrażenia w strukturze gospodarczej Wielkopolski, celem dostosowania się do polityki gospodarczej, nastawionej na realizację COP.* Dotychczasowa praca nastawiona była na realizację pierwszego zagadnienia, a więc naprawy szkód, spowodowanych przez kryzys. W związku z tym staraniem komitetu ścisłego wydano publikację p. t. „Program inwestycyj w Wielkopolsce“, w której szczegółowo omówiono metodę finansowania instytucji, odpowiednie uzbrojenie fabryk, inwestycje rolnicze, handlowe, oświatowe, miejskie, komunikacyjne, elektryfikacyjne i wodne.

Poza tym wysunięto bezpośredni program na sezon bieżący. Za najpilniejsze inwestycje w roku bieżącym uznano: *budowę kanału Gopło-Warta, centralnych hal targowych i chłodni w Poznaniu, badania geologiczne w północnych i północno-wschodnich rejonach Wielkopolski oraz meliorację rolne.*

Następni mówcy precyzowali zadania i dezyderaty w dziedzinie poszczególnych gałęzi życia gospodarczego Wielkopolski, a więc w zakresie przemysłu i handlu, rolnictwa, elektryfikacji i gazyfikacji Wielkopolski i wreszcie pomocy dla pogranicza. Powiaty przygraniczne znajdują się bowiem w położeniu wyjątkowym zarówno pod względem gospodarczym, jak i prawnym. Wobec tego w zakresie funduszów inwestycyjnych pogranicze powinno być uprzywilejowane. W pierwszym rzędzie, jeżeli chodzi o pogranicze, należy odpowiednio rozmieścić siedziby władz, garnizonów, szkół, przeprowadzić korektę dotychczasowej polityki komunikacyjnej na pograniczu i t. d. W tym celu projektowane jest powołanie specjalnej komisji dla spraw pogranicza.

——oOo——



## Obrady Międzynar. Związku Adwokatów

W oba dni Zielonych Świąt obradował w Pradze Zarząd Międzynarodowego Związku Adwokatów, któremu przewodniczył prezes **dr. Rowiński** z Krakowa. **Przedmiotem obrad był program międzynarodowego kongresu adwokatów, który się odbędzie we wrześniu br.**

### POSIEDZENIE RADY OKRĘGOWEGO ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI ROLNICZYCH I ZAROBKOWO GOSPODARCZYCH W KRAKOWIE.

W dniu 2 czerwca b. r. odbyło się posiedzenie Rady Okręgowego Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo Gospodarczych w Krakowie, na którym omawiano sprawy związane z mającym się odbyć w dniu 20. czerwca b. r. w Krakowie Walnym Zebraniu Okręgowego Związku, a ponad to sprawy dotyczące rozbudowy spółdzielczości rolniczej na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego.

## Kalendarzyk katolicki

**ŚRODA 8 CZERWCA.** Św. Medarda.
Wschód słońca 3:16, zachód 19:53. Długość dnia 16 godzin 37 minut.

—ooo—

## Kronika krakowska

**SPROSTOWANIE.** W numerze wczorajszym „Głosu Narodu" przy wiadomości pt. „Obchody Stronnictwa Ludowego", błędnie podano jako wiadomość PAT., zamieniając sygnaturę naszego sprawozdawcy (Pa) na sygnaturę Polskiej Agencji Telegraficznej (PAT).

**KONFISKATA „GŁOSU NARODU".** Wczorajszy numer „Głosu Narodu" uległ konfiskacie. Ponieważ ze względów technicznych nie mogliśmy wydać następnego wydania po konfiskacie, powtarzamy wczorajszy odcinek powieści.

**WYBÓR DZIEKANA I PRODZIEKANA WYDZIAŁU LEKARSKIEGO U. J.** Dziekanem Wydziału Lekarskiego U. J. wybrany został prof. dr Władysław Szumowski, prodziekanem zaś prof. dr Tadeusz Tempka.

**KONFERENCJA PRASOWA W SPRAWIE NUMERUS NULLUS.** We wtorek odbyła się w I. Domu Akademickim konferencja prasowa w sprawie numerus nullus dla żydów na wyższych uczelniach, zwołana przez Bratnią Pomoc S. U. J. Sprawę walki o odżydzenie wyższych uczelni referował mgr Leszek Haydukiewicz. W końcu referent podał do wiadomości, że do Senatu Akademickiego U. J. wniesiony został odpowiedni memoriał.

**W KRAKOWIE ODBĘDZIE SIĘ OGÓLNO-POLSKI ZJAZD STENOGRAFÓW.** Dnia 23 bm., odbędzie się w Krakowie Ogólnopolski Zjazd Stenografów.

**OTWARCIE WYSTAWY ZEGARÓW.** W poniedziałek w południe odbyło się otwarcie wystawy zabytkowych zegarów w pałacu hr. Pusłowskich, przy ul. Potockiego. Wydany został specjalny katalog.

**ZWŁOKI TOPIELCA NA BRZEGU WISŁY.** Na brzegu Wisły w pobliżu mostu podgórskiego znaleziono w niedzielę zwłoki nieznanego mężczyzny, który prawdopodobnie utonął w czasie kąpieli.

**SŁUŻĄCA WPADŁA POD SAMOCHÓD.** W poniedziałek wieczór na ul. Szpitalnej wpadła pod taksówkę służąca Katarzyna Mostowikówna, doznając ogólnego potłuczenia. Szofer przewiózł ją do szpitala św. Łazarza. Jak ustaliły dochodzenia Mostowikówna dostała się pod koła samochodu przez własną nieostrożność.

—o—

**ZMARLI W KRAKOWIE:** Śp. Józef Rams l. 62, mistrz kaflarski; śp. Antoni Paweł Larisch jun. l. 40, kupiec, ppor. rez. W. P.; śp. z Prusiów Barbara Ogielowa l. 69; śp. Walenty Dec l. 92, emer. profesor Krak. Konserwatorium Muzycznego; śp. Franciszek Rutka l. 59, st. kontolor pocztowy; śp. Franciszek Ślusarczyk l. 53, obywatel m. Krakowa; śp. Karol Skałka l. 70, emeryt.

—o—

**REPERTUAR TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO.**
Środa 8. VI. „Fedra" Racine'a.
Czwartek 9. VI. „Serce Balbiny".
Piątek 10. VI. „Serce Balbiny".

**REPERTUAR KIN:**

**ADRIA:** „Motyl hiszpański" (Jeanette Mac Donald) i „Obrońcy Rio Grande" (Back Backer).
**BAGATELA:** „Tajny plan R. 8"; „Z miłości dla Ciebie".
**KINO DOMU ŻOŁNIERZA:** Od 8—10 czerwca 1938 r. włącznie „Legia zatraceńców".
**L. O. P. P.:** „Włóczęgi północy" i „Magiczny klucz" (Borys Karloff).
**MUZEUM:** „Mały marynarz" (Helena Grossówna)
**PROMIEŃ:** „Zbłądziłem".
**STELLA:** „Trójka hultajska".
**ŚWIT:** „Parada gwiazd Warszawy" i „Przy zamkniętych drzwiach".
**UCIECHA:** „Dziewczyna szuka miłości".
**WANDA:** „Niewidzialne małżeństwo" (Ich obrońcy). W rolach głównych: Flip i Flap, Constance Bennett — Caby Grant.
**ZORZA:** Od 28—31 maja „Skowronek".

—ooo—

## Przedstawienie akademickie na dziedzińcu Biblioteki Jag.

**„Pocieszne wykwintnisie" — Moliera.**

Przedstawienia akademickie w ramach „Dni Krakowa", urządzane na dziedzińcu Biblioteki Jagiellońskiej, mają już swoją dobrą tradycję i zdobyły sobie na przyszłość prawo obywatelstwa: imprezy te powinny już co roku mieć miejsce w programie „Dni Krakowa". Bije od nich entuzjazm młodości i świeżość ukochania pracy teatralnej — a poza tym są te przedstawienia próbą sił młodych, próbą talentów i poczucia sceniczności. Poniedziałkowe przedstawienie *„Pociesznych wykwintniś"* Moliera w otoczeniu architektury dziedzińca Biblioteki Jag. miało dużo uroku. Przedstawienie było związane z Krakowem dzięki pomysłowej kompozycji p. *W. Góreckiego*, który w swoim prologu i epilogu ustawia komedię molierowską na scenie teatrum dworskiego w obecności króla Jana III i królowej Marysieńki. Wszyscy wykonawcy ról, tak panie jak i panowie — wywiązali się z zadań swoich bardzo dobrze. Widowisko reżyserował znany entuzjasta i kierownik teatru akademickiego, *p. dr Wł. J. Dobrowolski.* Jedna tylko uwaga pod adresem reżyserii: w widowiskach na wolnym powietrzu trzeba respektować prawo przestrzeni między sceną a kulisami, przestrzeni, która z natury rzeczy jest zawsze większa, niż w teatrach zamkniętych — tę więc przestrzeń należy wypełnić akcją, słowem lub obrazem. W przeciwnym razie otwiera się pustka, która szkodzi montażowi sztuki. Dekoracja — w tym wypadku architektura dziedzińca — powinna także grać, inaczej — staje się zbyteczną.

Publiczność, która wypełniła szczelnie dziedziniec Biblioteki — oklaskiwała przedstawienie entuzjastycznie. *A. W.*

# Program uroczystości ku czci św. A. Boboli

**PIĄTEK, 10 CZERWCA:**

**Godz. 19.30:** Uroczysta Akademia w sali teatralnej Domu Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej.

**SOBOTA, 11 CZERWCA:**

**Godz. 5:** Odjazd Pielgrzymki krakowskiej osobnym pociągiem do Zebrzydowic, celem powitania Relikwij, powracających do Polski. Do krakowskiego pociągu popularnego dołączony zostanie w Zebrzydowicach wagon-kaplica, wiozący trumnę z Ciałem św. Andrzeja, a uczestnicy wezmą udział w uroczystościach na przewidzianych stacjach postoju.

**Godz. 18.15:** Przyjazd pociągu z Relikwiami, powitanie na dworcu i uroczysta procesja, prowadzona w asystencji Księży Biskupów przez Księcia Metropolitę A. Sapiehę, ulicami Basztową i Floriańską na Rynek. W Barbakanie hołd Zarządu Miasta i Miejskich Organizacyj samorządowych i zawodowych. Chór Cecyliański odśpiewa Kantatę pod batutą prof. Nowaka. Na Rynku nabożeństwo, w czasie którego kazanie wygłosi ks. Sz. Jarosz T. J. Nabożeństwo będzie transmitowane przez Radio i głośniki. Po nabożeństwie procesja podąży ulicami Grodzką, Dominikańską, św. Gertrudy, Potockiego i Kopernika do kościoła Serca Jezusowego. Po uroczystym Te Deum kościół będzie otwarty przez całą noc. Wierni będą mogli swobodnie przejść przed trumną i pomodlić się do Świętego.

**NABOŻEŃSTWA W KOŚCIELE SERCA JEZUSOWEGO:**

**O północy:** Pierwsza Msza św. pontyfikalna; kazanie wygłosi ks. Bonawentura Kadeja Sch. P., po czym dalsze Msze św.

**NIEDZIELA, 12 CZERWCA:**

**Godz. 6:** Prymaria z Komunią św. Apostolstwa Modlitwy, odprawiona przez jednego z Księży Biskupów.

**Godz. 8:** Msza św. dla Sodalicyj Mariańskich, odprawiona przez jednego z Księży Biskupów.

**Godz. 9.30:** Suma pontyfikalna, transmitowana przez Polskie Radio. Śpiewa Chór Kleryków mszę Palestriny: Missa Papae Marcelli, pod batutą ks. prof. W. Wargowskiego. Kazanie wygłosi ks. prałat Zygmunt Pilch.

**Godz. 12:** Ostatnia Msza św.

**Godz. 15:** Nabożeństwo dla przybyłych do Krakowa pielgrzymek.

**Godz. 16:** Godzina chorych.

**Godz. 17:** Nieszpory pontyfikalne, odprawione przez jednego z Księży Biskupów. Kazanie wygłosi O. Dionizy Janiszewski O. P. W razie licznego napływu pielgrzymów i wiernych, kościół będzie otwarty w nocy.

**PONIEDZIAŁEK, 13 CZERWCA:**

**Godz. 6:** Uroczysta prymaria.

**Godz. 8:** Msza św. odprawiona przez Księcia Metropolitę A. Sapiehę.

**Godz. 9:** Procesja ulicami Kopernika i Potockiego na dworzec i pożegnanie Relikwij; przemowę wygłosi ks. J. Godaczewski, T. J.

**Godz. 10:** Odjazd Relikwij do Katowic i Poznania.

## Obrazy do dekoracji okien

Obrazy do dekoracyj okien, obrazki, żywoty obszerne i drobne oraz medaliki św. Andrzeja Boboli nabywać można w zakrystii kościołów Najśl. Serca Jezusowego, św. Barbary, w Wydawnictwie Apostolstwa Modlitwy, Kopernika 26 oraz w firmach: Księgarnia Krakowska, św. Krzyża 13, Cebulski, Szewska 22, Machnicki, Mikołajska 12.

—o—

# VII Zjazd Orientalistów Polskich w Krakowie

W dniach 5—7 czerwca polska nauka orientalistyczna obchodziła swe doroczne święto: odbył się w Krakowie *VII Zjazd Orientalistów Polskich.* Jest ich pokaźna grupa, i z roku na rok liczba się powiększa, co chlubnie świadczy o pedagogicznej działalności starszych. Są semitologowie, hetytologowie, egiptologowie i asyrologowie, arabiści i turkologowie, indianiści, sinologowie itd. Organem jest *Rocznik Orientalistyczny*, który daje obraz działalności, i jest ceniony przez orientalistów zachodnich.

Raz na rok zbierają się na wspólne narady, aby podzielić się dorobkiem pracy na obranych odcinkach, przedyskutować trudniejsze lub wątpliwe zagadnienia. Zjazd tegoroczny był mniej liczny aniżeli w latach ubiegłych we Lwowie lub Wilnie. Nie wszystkie działy orientalistyki były reprezentowane. Na brak jednak materiału nikt się nie uskarżał. Dni zjazdowe były całkowicie wypełnione i pracowite, można je uważać za wielki sukces Towarzystwa i walny etap w rozwoju orientalistyki polskiej.

Najwięcej referatów było z dziedziny bliskiego Wschodu: Prof. *Kowalski* mówił *o zapożyczeniach turecko - kipczackich w języku Ormian polskich, p. Baranowski o kupcach muzułmańskich na ziemiach Rzplitej w XV—XVI w., p. Zajączkowski o najstarszym „samouczku" języka tureckiego w literaturze polskiej, p. Szachno o tatarskim „kitabie" Assanowicza z Polesia.* Z dziedzinie indianistyki p. *Willman Grabowska* referowała *o dialektologii indyjskiej, p. Skurzak o znaczeniu Yayawarów dla kultury indyjskiej.* Poza tym p. *Jaworski* mówił *o początkach kultury chińskiej w świetle najnowszych odkryć, p. Obrębska-Jabłońska o percepcji polskiego systemu fonetycznego przez Chińczyków.* Z dziedziny biblistyki Star. Test. p. *Hirchberg* mówił *o problemie literatury biblijnej*, tj. o autorstwie Pięcioksięgu w świetle najnowszych prac, z dziedziny hetytologii referat wygłosił p. *Ranoszek o traktatach międzypaństwowych zawieranych przez królów hetyckich.*

Ożywione dyskusje po każdym referacie świadczyły, że sprawy poruszone budziły zainteresowanie i były aktualne dla uczestników.

# Dalsze kary za nieprzestrzeganie przepisów porządkowych

W dniu 3 i 4 czerwca Starostwo Grodzkie w Krakowie ukarało za przekroczenie przepisów sanitarno-porządkowych i budowlanych 58 właścicieli realności i administratorów grzywną od 100 do 1000 zł. lub aresztem zastępczym od 10 do 30 dni. M. in. ukarani zostali: Salo Mirich ul. Grzegórzecka 4, grzywną 1.000 zł. z zamianą na 10 dni, inż. Prokesch Z., Szeroka 33, grzywną 1000 zł. z zamianą na 10 dni aresztu, Majer Pomeranc, Księcia Józefa 54, grzywną 1000 zł. z zamianą na 1 miesiąc aresztu, Izrael Markus, św. Katarzyny 1, — 500 zł., z zamianą na 14 dni aresztu, Mecher Lewek, Kupa 2, grzywną 500 zł. z zamianą na 14 dni aresztu, Regina Dupler, Krakowska 5, — 500 zł. z zamianą na 1 miesiąc aresztu, Artur Pomper, Węgierska 3, — 500 zł. z zamianą na 14 dni aresztu.

**UKARANIE 35 WŁAŚCICIELI REALNOŚCI ZA NIEUTRZYMYWANIE PORZĄDKU.** We wtorek odbyło się w Starostwie Grodzkim 35 rozpraw karno-administracyjnych przeciwko właścicielom realności, którzy nie utrzymują porządku w domach. M. in. ukarano Józefa Aleksandrowicza (Bernardyńska 11) grzywną 1.500 zł. Dwunastu właścicieli ukarano grzywnami od 50 do 300 zł za nieodmalowanie parkanów.

## Z „Dni Krakowa"

## Program na najbliższe dni

**We środę 8 czerwca** odbędzie się o godz. 18 **koncert orkiestry** na plantach koło fontanny. O godzinie 21 odbędzie się na dziedzińcu Biblioteki Jagiellońskiej przy ul. św. Anny **Wieczór Serenad Muzycznych** w wykonaniu Krakowskiej Orkiestry Symfonicznej oraz Krakowskiego Chóru Kameralnego pod dyr. prof. Wł. Ormickiego.

**We czwartek od godz. 18 do 19 koncert orkiestr** na plantach. O godz. 19 **Wieczór Literacki** w Starym Teatrze z udziałem członków P. A. L.

Sygn. VII. Km. 1255/38.
Wierzyciel: Wiktoria Steinbergowa i tow. c/a Leon i Salomea Rebhan.

## Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Na podstawie art. 602 k. p. c. podaję do publicznej wiadomości, że dnia 10 czerwca 1938 r. o godzinie 11-tej w Krakowie, ul. Dunajewskiego L. 2 i Batorego 9, odbędzie się licytacja ruchomości należących do Leona i Salomei Rebhan w Krakowie, składających się z urządzenia domowego, maszyn do pisania, motocykla, maszyny do liczenia, kasy ogniotrwałej, aparatów radiowych, które oszacowane zostaną przed licytacją.

Ruchomości można oglądać w powyżej podanym miejscu i czasie.

Licytacja rozpocznie się najpóźniej w ciągu dwóch godzin po wyznaczonym terminie (art. 606 § 1 k. p. c.).

Dnia 21 maja 1938 r.

Komornik Sądu Grodzkiego
**Jan Zimowski.**

Numer akt: II. Km. 491/38.

## Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Wierzyciel: R. Apfelbaum w Krakowie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie, II. rewiru, Czesław Paszyński, mający kancelarię w Krakowie, ul. Starowiślna Nr. 15 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 czerwca 1938 r. o godz. 10.15 w Krakowie, ul. Wiślna Nr 1, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Jonasza Siebertha, składających się z 300 książek treści beletrystycznej, ubrania. Oszacowanie nastąpi przed licytacją.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 5 czerwca 1938 r.

Komornik Sądu Grodzkiego
**Czesław Paszyński.**



## Rozszerza się szepiegowska afera Griebla

Jak donoszą z N. Jorku, prokurator federalny m. Hardy nakazał kapitanowi statku „Chemnitz“, Lorenzowi, oraz kapitanowi statku „Hindenburg“ Friske'mu, złożenie kaucji 2.500 dolarów celem zapewnienia sobie ich stawiennictwa w charakterze świadków w sprawie aresztowanego w Bremie pod zarzutem szpiegostwa obywatela amerykańskiego Griebla. Statek „Chemnitz“ należy do Lloydu niemieckiego, zaś „Hindenburg“ do towarzystwa okrętowego „Hapag“. Równocześnie nakazano Christianowi Danielsonowi, pochodzącemu z m. Bath w stanie Hain rysownikowi planów okrętowych, złożenie kaucji w wysokości 10.000 dolarów.



Sygn. VII. Km. 808/38 i 1202/38.
Wierzyciel: Dr Kazimierz Rodowicz, Jakub Perlman c/a Zofia i Józef Baster.

## Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Na podstawie art. 602 k. p. c. podaję do publicznej wiadomości, że dnia 10 czerwca 1938 r. o godzinie 11-tej w Krakowie, ul. Garncarska L. 14, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Zofii i Józefa Bastera w Krakowie, składających się z sekretarza antycznego, perskiego dywana podłogowego, perskiego dywana, obrazu gobelinowego, auta 4-ro osobowego "Graham Paige" i auta 6-cio osobowego "Minerwa", które oszacowane zostaną przed licytacją.

Ruchomości można oglądać w powyżej podanym miejscu i czasie.

Licytacja rozpocznie się najpóźniej w ciągu dwóch godzin po wyznaczonym terminie (art. 606 § 1 k. p. c.).

Dnia 21 maja 1938 r.

Komornik Sądu Grodzkiego:
**Jan Zimowski.**

**HENRY BORDEAUX** 49
Członek Akademii Francuskiej.

# Chrzestny ojciec

**Powieść współczesna.**

Autoryz. przekład: Zofii z Kosińskich Mussilowej.

— Dochody ich łatwo rozchodzą się podczas postojów.

— A żony równie łatwo przyzwyczajają się do nieobecności swych małżonków.

— Ale nie mężowie, którzy pragną zawsze mieć żony przy sobie, — zauważył z galanterią.

— Masz słuszność, mój drogi.

Sabina nie chciała mu się narazić pod żadnym względem. A jednak o rozłące z nim nie myślała z przykrością, nawet czasem życzyła jej sobie. Brakowało jej chwil skupienia, możności zebrania myśli, a męczył ustawiczny gwar wielkiego miasta i ruch w zbytnio wypełnionym domu.

Wobec nadciągających letnich upałów zainstalowali się w Pegli, miejscowości o pięknej, licznie odwiedzanej plaży, a znajdującej się w pobliżu Genui. Pegli odznacza się szeregiem ślicznych will, między nimi najwybitniejszymi są willa Pignone, willa Doria, a przede wszystkim willa Pàlavicini tonąca w podzwrotnikowej florze. Poza tą egzotycznością park jej ściąga liczną publiczność romantycznymi grotami, miniaturowym jeziorem, pawilonami chińskimi i wodotryskami. Otaczające Pegli wzgórza nie skaził jeszcze nadmiar cywilizacji, a stoki ich wypełniają puszyste lasy tworząc dla przybyszów ze świata podwójną atrakcję zieleni i morza.

Główną sensacją miejscową stała się wkrótce kąpiel małych Ravelli. Wznowiły one swe ekscesy z Saint-Tropez i publiczność obserwowała je tłumnie. Wnet jednak nie ulegało żadnej wątpliwości, że ani syrenie wybryki starszych, ani gimnastyczne popisy Martyny, która z wielkim wdziękiem rzucała się z trampoliny w morze, by po tym zadziwić śmiałością swego crawl'u, i sprężystą smukłością swego młodego ciała, nie wywoływały takiego zachwytu, jak widok rozkosznej alabastrowo-białej postaci Sabiny. Ona sama nie zwracała na podziw najmniejszej uwagi, jednakże siostry zaraz go spostrzegły i miały do niej nawet o to pretensję. Więc nie wystarczało jej małżeństwo, musiała dalej zbierać wszystkie hołdy? — W przystępie irytacji starały się wytłumaczyć jej, że kąpiele morskie źle wpływają na jej zdrowie, przeciw czemu Sabina protestowała, bo lubiła wodę i niby morska nimfa z rozkoszą dawała unosić się falom. W czystości swego serca nie mogła zrozumieć właściwych pobudek kierujących jej siostrami, aż wreszcie nieustanne komplementy dały jej do myślenia, że jest groźną rywalką. Młodzież zaniedbywała dziewczęta, a otaczała ją tłumnie. Nic nie pomogło, że celowo wspominała im wciąż o swym mężu. Uwagi te puszczali mimo uszu. Obrażało ją to i niecierpliwiło, więc zbywała ich krótko:

— Bawcie się lepiej z pannami.

Na rozkaz ten biegli, by siostry zaprosić do tanga, lub walca, po czym powracali do niej. Jeden z nich ośmielił się nawet zwrócić uwagę na różnicę wieku między nią, a jej mężem. Na co opuściła go w gniewie. W głębi zaś serca stawiała sobie rozpaczliwe pytanie, skąd ludzie odgadują, że wyszła za mąż bez miłości? Niejeden z tych młodych marynarzy, czy też cywilów pociągał ją swą sympatyczną powierzchownością, swą radością życia, lub zrozumieniem dla sztuki. Wówczas chętnie byłaby pogawędziła z tym, albo z tamtym, jednakże nie mogła tego uczynić; musiała młodość celowo odsuwać od siebie. Był to dla niej obecnie teren zakazany i nigdy więcej nie może go przestąpić. Jakże często wpatrywała się w lustro i konstatowała wciąż na nowo, że nie postarzała się jeszcze!

(Ciąg dalszy nastąpi).


Przedpłata miesięczna w Krakowie bez odniesienia 4.50 zł, z odniesieniem 5 zł.
Na całym obszarze Państwa Polskiego z przesyłką pocztową 5 zł, za granicą 8 zł.

**Konto P. K. O. Nr 415.730**

Redakcja nie zamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów nie opłaconych nie przyjmuje. Redakcja przyjmuje strony od godziny 14 do 15-tej.

**CENY OGŁOSZEŃ**

| | | |
|---|---|---|
| Ogłoszenie zwykłe za wiersz milimetrowy | | 20 gr |
| Nadesłane strona 9-ta | „ | 50 gr |
| Komunikaty | „ „ „ | 60 gr |
| Komunikaty na 1 | „ „ „ | 70 gr |
| Drobne za wyraz | | 10 gr |

Układ tabelaryczny o 50% drożej. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Wydawca: za „Katolickie Towarzystwo Wydawnicze“ Ska z o. o. dr St. Kijak. — Redaktor odpowiedzialny mgr Konstanty Turowski.
Drukarnia Polska, Fr. Zemanka w Krakowie.